

## INWESTYCJE

### Modernizacja ORLIKA w Lesku

Całkowita  
wartość projektu  
to 1.381.916,00 zł.

[Czytaj więcej na str. 4](#)



## WYWIAD

### Cygańska dusza – wolność ptaka

Rozmowa z Moniką  
Patkowską, współczesną  
szeptuchą.

[Czytaj więcej na str. 8-9](#)

## Z KART HISTORII

### Wspomnienie o Tomaszu Radłowskim

40 rocznica śmierci  
założyciela i pierwszego  
dyrektora szkoły  
średniej w Lesku.

[Czytaj więcej na str. 10](#)

## SPORT

### Turniej Karate

120 sportowców walczyło  
o Puchar Burmistrza  
Miasta i Gminy Lesko.

[Czytaj więcej na str. 14](#)



*Szanowni Państwo!*

NIECH CZAS ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY  
STANIE SIĘ CZASEM OTUCHY I NADZIEI.  
NIECH PRZYNIESIE WZAJEMNĄ ŻYCZLIWOŚĆ  
I DOBROĆ KIEROWANĄ DO KAŻDEGO Z BLISKICH,  
SĄSIADÓW, ZNAJOMYCH, ALE I PRZECHODNIÓW  
SPOTYKANYCH NA ULICY.

NIECH DA SIĘ DO POKONYWANIA WSZELKICH  
TRUDNOŚCI DNIA CODZIENNEGO.

NIECH POZWOLI NAM PATRZEĆ Z UFNOŚCIĄ  
W PRZYSZŁOŚĆ I NIECH STANIE SIĘ ŹRÓDŁEM  
WZMACNIANIA MIŁOŚCI.

WESOŁEGO ALLELUJA,  
SMACZNEGO ŚWIĘCONEGO JAJKA  
I CZASU SPĘDZONEGO  
W ZDROWIU I RADOŚCI  
ŻYCZĄ

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO  
ADAM SNARSKI  
WRAZ Z PRACOWNIKAMI UMIG LESKO



OD BURMISTRZA

## Szanowni Czytelnicy!



► **ADAM SNARSKI**  
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

W dzisiejszych słowach wstępu chciałem przekazać dobrą wiadomość dotyczącą stadionu w Lesku. Otóż w naszych rękach jest już pełna dokumentacja projektowo-kosztorysowa zadania pn. „Przebudowa i rozbudowa stadionu piłkarsko – lekkoatletycznego w Lesku”, jak również pozwolenie na budowę.

Zakres projektu obejmuje budowę bieżni i urządzeń lekkoatletycznych, kortów tenisowych, budynku technicznego, instalacji oświetlenia terenu i obiektów sportowych z masztami oświetleniowymi, instalacji drenażowej, kanalizacji deszczowej z podziemnymi zbiornikami na wodę deszczową. W dokumentacji znalazła się również instalacja nawodnienia boiska piłkarskiego, kablowych linii elektroenergetycznych, przebudowa boiska piłkarskiego, przebudowa i rozbudowa ciągów komunikacyjnych z budową schodów terenowych.

Finalnie na kompleks składać się będą nowe i przebudowane istniejące obiekty i urządzenia sportowe, takie jak:

- bieżnia lekkoatletyczna okrężna o długości 400 m z bieżnią prostą o długości 130 m, urządzenia do konkurencji technicznych: skocznia do skoku wżwyż, skoku o tyczce, skoku w dal i trójskoku, rzutnie do skoków długich (młot, dysk, oszczep) i rzutnia do pchnięcia kulą;
- pełnowymiarowe boisko piłkarskie o nawierzchni z murawy naturalnej;
- dwa korty tenisowe o nawierzchni z mączki ceglanej.

Koszt realizacji inwestycji według kosztorysu inwestorskiego wyniesie: 13,5 mln zł. W chwili obecnej jesteśmy na etapie poszukiwania zewnętrznych środków finansowych krajowych lub zagranicznych na realizację powyższego zadania.

Kolejną dobrą wiadomością jest rozpoczęcie budowy małej architektury przy parkingu na tak zwanej „łezce”. Będą to miejsca obsługi podróżnych z sanitariatami, wiatą wypoczynkową oraz ciągiem pieszo-rowerowym. Ścieżka skomunikuje parking z centrum miasta przez park oraz chodnik biegnący z Huzel w kierunku leskiego ronda, co zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. Wartość tego zadania to prawie 600 tys. złotych.

I na koniec przekazę Czytelnikom, że w połowie marca ogłosiliśmy jeden z największych przetargów inwestycyjnych w historii Gminy, a dotyczy on przebudowy i modernizacji dróg. Za otrzymane środki z Polskiego Ładu w wysokości 9,5 mln złotych oraz za środki własne planujemy przeprowadzić szereg robót budowlanych w ramach zadania „Poprawa infrastruktury drogowej w Gminie Lesko poprzez przebudowę dróg gminnych”. Łącznie chcemy zmodernizować 7 374 metry dróg w każdym sołectwie i w mieście. Prace przy inwestycjach trwać będą w roku bieżącym oraz w 2024. Środki na każdą z miejscowości zostały rozdzielone na podstawie liczby mieszkańców. Uważam, że taki podział jest sprawiedliwy i nikogo nie faworyzuje. Czekamy z niecierpliwością na otwarcie ofert i rozstrzygnięcie przetargu, dzięki któremu rozwiążemy najbardziej uciążliwe problemy komunikacyjne Gminy.

INFORMACJE

## Gmina Lesko w programie „Wspieraj Lokalnie”

Wspólnie z Instytutem Wsparcia Organizacji Pozarządowych zachęcamy wszystkich mieszkańców Gminy do rozliczeń podatkowych PIT za 2022 rok na specjalnej aplikacji, dzięki której 1,5% trafi do Organizacji Pożytku Publicznego działających na terenie Gminy Lesko.

Wystarczy wejść na stronę internetową <https://www.pitax.pl/rozlicz/urząd-miasta-i-gminy-lesko/>

i wypełnić łatwy formularz rozliczeniowy, a tym samym wesprzeć lokalne organizacje.

- Pamiętaj, że nie musisz być zameldowany w Gminie Lesko, aby pomóc!
- Pamiętaj, aby wpisać w formularzu PIT adres zamieszkania w Gminie Lesko
- Nie musisz składać żadnych dodatkowych dokumentów
- Zachowaj potwierdzenie złożenia deklaracji PIT



ZAPROSZENIE BDK

indie rock

blues rock

Jeden wieczór  
Dwa koncerty  
Bieszczadzki Dom Kultury  
w Lesku

19.04.2023  
18:00

Pa Lua

Michał Wójciak

wstęp wolny

BIESZCZADZKI DOM KULTURY



# Obwodnica Leska. Którędy?

► TEKST: OPRAC. RED. NACZ.

**27.02.2023 r. odbyła się sesja Sejmiku Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie. Wzięli w niej udział mieszkańcy z Huzel i przedstawili w przemówieniu postulaty dotyczące wprowadzenia zmian w planach budowy obwodnicy Leska.**

**B**udowa obwodnicy miasta ma zawsze ważne cele: odciążenie ruchu samochodowego, skrócenie czasu podróży i zapewnienie komfortu jazdy. Jednak to też ingerencja w przyrodę, wyburzenia domów i budynków gospodarczych.

Przedmiotem inwestycji „Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 894 Lesko – Hoczew – Wołkowyja – Czarna wraz z budową mostu na rzece San oraz budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej, budowli i urządzeń budowlanych w m. Lesko i Huzele” w ramach zadania pn.: „Budowa obwodnicy Leska w ciągu DW894 od DK84 w m. Postołów do DW 894 w m. Huzele” jest przebudowa, rozbudowa i budowa drogi wojewódzkiej nr 894 wraz odcinkami dowiązania oraz przebudową, budową niezbędnej infrastruktury technicznej, budowli i urządzeń budowlanych.

## Przygotowane są trzy warianty obwodnicy.

### W1 OBWODNICY LESKA – DŁUGOŚĆ OKOŁO 3,3 KM

Ma prowadzić po prawej stronie rzeki San, w sąsiedztwie basenu, przez ogródki działkowe, dalej przez istniejący most do Huzeli.

### W2 OBWODNICY LESKA – DŁUGOŚĆ OKOŁO 4,5 KM

Ma prowadzić z lewego brzegu Sanu przez Huzele, dalej łączyć się z drogą wojewódzką. Konieczne jest wybudowanie nowego mostu na rzece San.

### W3 OBWODNICY – DŁUGOŚĆ OKOŁO 5,3 KM

Ma prowadzić, tak jak wariant drugi, z lewego brzegu Sanu, ale bliżej lasu i ma omijać Huzele. Powstałby nowy most na rzece San.

Mieszkańcy sprzeciwiają się lokalizacji nowej drogi w Woli Postołowej i w Huzelach. Mają tam swoje miejsce na ziemi, które mogą stracić. Ludziom, których domostwa zostaną nienaruszone, będą jeździć za oknami auta i stać będą ekrany przeciwdźwiękowe.

## Zamieszczamy fragmenty przemowy Komitetu „Razem dla Przemysłanej Lokalizacji Obwodnicy”

„Obecnie opinię publiczną próbuje się przekonywać ścieżkami rowerowymi i kładką nad rzeką San. Miałyby one powstać w ramach rekompensaty dla mieszkańców Huzel za utracone miejsce rekreacji. Jest to kuriozalne rozwiązanie dla ludzi, którym poprzez budowę drogi chce się zniszczyć dorobek całego życia. Tereny zakola Sanu na Woli Postołowej i tak zwanych błot na Huzelach to najpiękniejsze tereny naszej Gminy.

(...) gdyby chodziło o budowę prawdziwej, spełniającej swoją rolę obwodnicy Leska, rozmawialibyśmy o przebudowie drogi woj. od ronda do mostu oraz o budowie tzw. obwodnicy północnej. (...) gdyby chodziło o budowę nowego mostu, rozmawialibyśmy o jego budowie obok istniejącego (...) Obwodnica północna od kilkudziesięciu lat jest ujęta w dokumentach planistycznych i jako jedyna realnie odciążałaby centrum naszego miasta od ruchu pojazdów (...) poprowadzenie jej w sposób ujęty w MPZP i SUIKZP Miasta i Gminy Lesko nie spowoduje żadnych wyburzeń. Ona również prowadzi przez tereny inwestycyjne. Każdy inny pomysł na poprowadzenie obwodnicy Leska jest zły, a już na pewno taki, który prowadzi przez tereny zwartej zabudowy (...) głównym celem tej inwestycji nie jest budowa obwodnicy Leska, bo wszystkie proponowane jej warianty nie spełniają kryteriów, a doprowadzenie drogi do terenów inwestycyjnych

będących własnością powiatu leskiego. Starosta Leski na spotkaniu z nami potwierdził, że potencjalnym inwestorem mają być Polskie Koleje Linowe (...) chcieć kosztem mieszkańców doprowadzić drogę do terenów inwestycyjnych, na których ma być realizowany park rozrywki (...) Wątpliwości budzi sposób, w jakim projektant aktualizuje rozwiązania koncepcyjne dla poszczególnych wariantów przebiegu tras obwodnicy. (...) po terminie składania formularzy do wpisywania sugestii, uwag, wniosków lub zastrzeżeń do proponowanych rozwiązań budowy obwodnicy Leska, projektant dokonał zmiany rozwiązań koncepcyjnych, zgodnie z którymi w stosunku do pierwotnych koncepcji zwiększyła się liczba wyburzeń budynków mieszkalnych w wariantach W1 i W2. Z treści konsultacji społecznej jednoznacznie wynika, że nie ma poparcia dla budowy obwodnicy, ale obwodnicy Leska w jakimkolwiek z przedstawionych przebiegów. Zebrano łącznie 761 wypełnionych formularzy, z czego za W2 oddano 13 głosów, a 460 osób, w tym Burmistrz Miasta i Gminy Lesko, nie zgadza się na żaden z zaproponowanych wariantów. Jeśli woj. podkarpackie zdecyduje się na wybór W2, nie biorąc pod uwagę głosu mieszkańców, będzie to ewenement na skalę krajową. (...) projektant lansuje tezę o sensowności wyboru W2, który od początku był wskazywany przez inwestora. Uważamy, że aktualizacja rozwiązań koncepcyjnych miała na celu (...) zawyżenie ilości wyburzeń przy W1 po to, żeby ostatecznie zaproponować W2. Zwracaliśmy uwagę, że pozostałe warianty są wrzucone

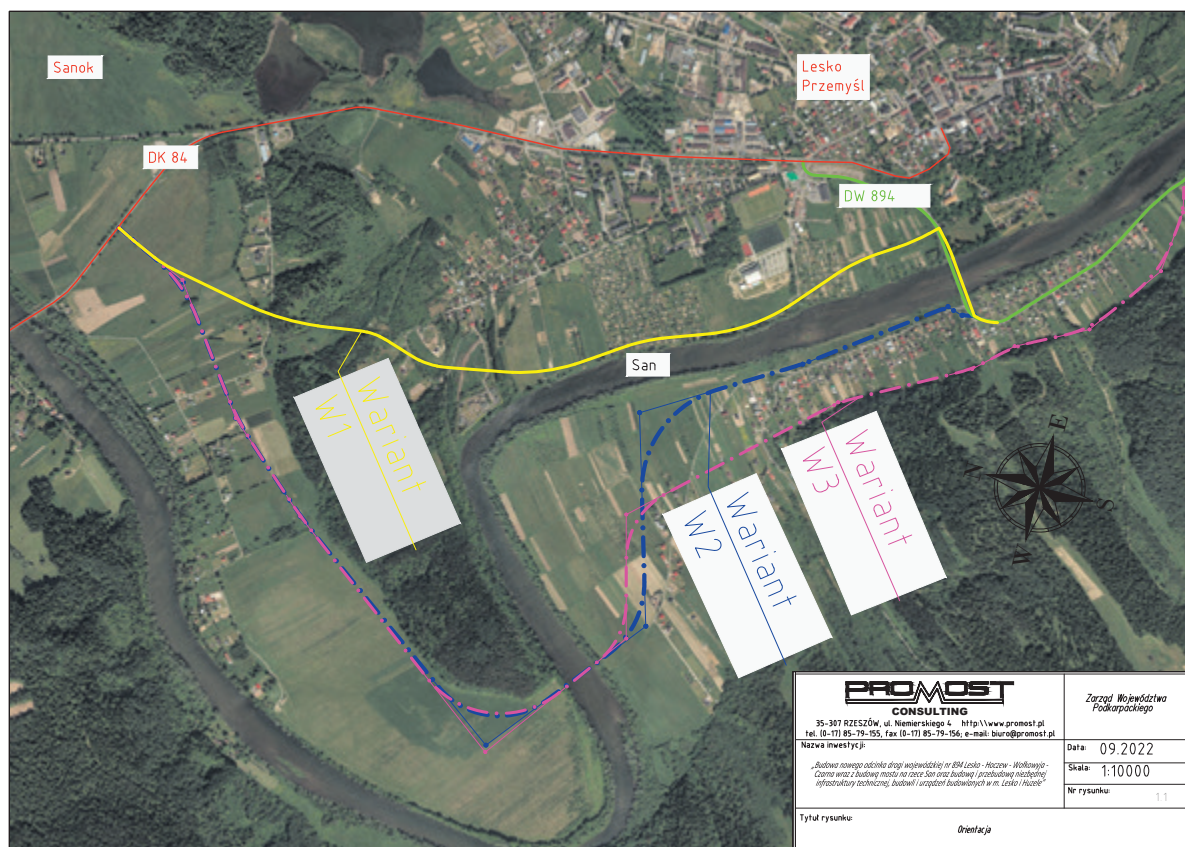
z konieczności. Zastanawiające jest, że dopiero teraz projektant odkrył istnienie kurhanu szwedzkiego jako uzasadnienia, że W1 nie może być przez to zrealizowany. Czy w takim razie ten wariant powinien być w ogóle przedstawiony jako jeden z możliwych, czy jest to zgodne z prawem? Nasze wątpliwości budzi treść podsumowania przedstawionego przez projektanta w raporcie ze spotkania informacyjnego. Znajduje się tam stwierdzenie, że W1 jest niekorzystny, m.in. dlatego, że wody polskie zawnioskowały o odsunięcie drogi od koryta rzeki San na odległość min. 30 m. od górnej krawędzi skarpy brzegowej. Z przedstawionych koncepcji wynika, że warunki wód polskich nie zostaną spełnione przy realizacji przebiegu obwodnicy przedstawionej w W2. Chyba, że spełnią się nasze najgorsze przewidywania i budowa tej obwodnicy będzie realizowana kosztem pierwszego szeregu domów mieszkalnych w Huzelach. (...) W ostatnim tygodniu pojawili się w Huzelach i w Woli Postołowej pracownicy firmy Promost Consulting, która wygrała przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej. Dowiedzieliśmy się od nich, że jedynym wariantem przebiegu obwodnicy, nad którym mają pracować jest W2. Czy to oznacza, że wybór wariantu został już dokonany? Jeszcze przed oficjalnym wyborem i zatwierdzeniem jednego z nich? (...) Nie zgadzamy się również, żeby o naszych sprawach decydowali władze, mieszkańcy sąsiednich gmin. (...) nie zgadzamy się, aby ważniejsze od losów tutejszych mieszkańców był biznes i interes odwiedzających nas turystów, zwłaszcza że proponowany

przebieg tej obwodnicy poza schroniskiem dla zwierząt i Słodkim Domkiem niczego innego nie omija. (...) Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której kosztem domów i dobytku naszych mieszkańców powstanie park rozrywki, a droga do niego prowadząca będzie realizowana w trybie ZRID.

Obecnie trwa nerwowe szukanie poparcia dla budowy obwodnicy Leska wśród lokalnych przedstawicieli samorządu terytorialnego. 17 lutego b.r. Rada Powiatu Leskiego miała przegłosować stanowisko w sprawie budowy obwodnicy. Wprowadzenie do obrad (...) miało odbyć się po cichu (...), aby wszyscy dowiedzieli się po fakcie. Było to również zaskoczeniem dla samych radnych, przynajmniej części, gdyż pierwotnie nie zostało ujęte w porządku obrad. Takie działanie tylko potwierdza, że sprawa budowy (...) ma drugie dno, do którego nikt nie chce się oficjalnie przyznać. Wynik głosowania świadczy o tym, że nie ma zgody na jej budowę. Radni Powiatu Leskiego podjęli decyzję, że nie będą głosowali za przyjęciem stanowiska wyrażającego poparcie dla budowy (...). Burmistrz Miasta i Gminy Lesko, który najlepiej zna potrzeby mieszkańców w tym zakresie, zaznaczył w wypełnionym przez siebie formularzu, że nie akceptuje żadnego ze wskazanych przez projektanta wariantów.

(...) minęło już wiele miesięcy od momentu, w którym dowiedzieliśmy się o planach budowy obwodnicy Leska. Za nami liczne spotkania, konsultacje, analizy, rozmowy i protesty. Na wszystkie te działania poświęciliśmy setki godzin. Część z nich była bardziej owocna i przyniosła wymierne efekty, druga część wprowadziła nas w ślepy zaułek. (...) Jesteśmy za koncepcjami prawdziwej, spełniającej swoją rolę obwodnicy Leska. (...) planowana inwestycja uzyskała finansowanie Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie 100 mln. zł, a pozostałe środki musi zapewnić samorząd woj. podkarpackiego. Przy dzisiejszych cenach materiałów budowlanych i robocizny można założyć, że koszt całej inwestycji będzie wynosił 300–400 mln. zł. Każdy z Państwa na pewno posiada wiedzę o bardziej potrzebnych i oczekiwanych społecznie inwestycjach w okręgach, które reprezentujecie (...) są tylko dwie możliwości wspólnego rozwiązania sytuacji, w której się znaleźliśmy. Pierwsza to przeniesienie środków i przebudowa istniejącej drogi woj. od ronda wraz z jego przebudową do mostu wraz z budową nowego, obok istniejącego oraz budowa obwodnicy północnej. Druga to rezygnacja z budowy obwodnicy i przyznanych środków (...)

Kontynuacja tej inwestycji spowoduje, że będziemy się jej sprzeciwiać z wykorzystaniem wszelkich sił i środków na każdym jej etapie”.





## INWESTYCJE

► TEKST: UMIG LESKO  
ZDJĘCIA: RED. NACZ.

**Gmina Lesko w pilotażowym programie modernizacji kompleksów sportowych „Moje Boisko – ORLIK 2012”**

„Właśnie otrzymaliśmy informację o przyznaniu nam przez Ministra Sportu i Turystyki dofinansowania na kwotę 679.000,00 zł. Dzięki niemu będziemy mogli przeprowadzić remont wysłużonych boisk sportowych przy Szkole Podstawowej w Lesku. Dziękuję w imieniu własnym, uczniów i sportowców!” – 16 lutego 2023 r. poinformował na swoim profilu na FB Burmistrz Adam Snarski.

Prace remontowe będą szeroko zakrojone i obejmą wymianę lub naprawę poszczególnych elementów.

Na boisku do piłki nożnej zostanie wymieniona nawierzchnia z trawy syntetycznej wraz z warstwą wyrównawczą, zostaną zainstalowane nowe bramki do piłki nożnej i piłko chwyty wraz z siatkami oraz linkami naciągowymi.

Boisko wielofunkcyjne będzie miało wymienioną nawierzchnię poliuretanową, otrzyma nowe zestawy do gry w piłkę koszykową oraz do gry w piłkę siatkową. Zostaną wymienione siatkowe ogrodzenia

# Modernizacja ORLIKA w Lesku za 1 381 916,00 zł!



boisk na ogrodzenie panelowe na nowych słupkach. Trybuny będą zmodernizowane poprzez stabilizację i uzupełnienie warstwy wyrównawczej, a także wymianę siedzisk stadionowych. Ciągi komunikacyjne zostaną naprawione poprzez przełożenie nawierzchni z kostki betonowej.

Oprawy oświetleniowe będą wymienione na LED na istniejących masztach oświetleniowych, dodatkowo będzie wykonany monitoring.

Ponieważ zadanie to nie było wpisane do tegorocznego budżetu Gminy, będziemy szukać w nim środków na zabezpieczenie wkładu własnego.

## INFORMACJE

## Walczymy z wadami postawy u dzieci i młodzieży

► TEKST: UMIG LESKO

**„Jestem zdrowy, bo jestem aktywny” to nazwa ogólnodostępnych zajęć sportowych z elementami gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej, które rozpoczęły się w szkołach podstawowych Gminy Lesko.**

Głównym celem projektu jest aktywizacja sportowa dzieci i młodzieży oraz profilaktyka wad postawy i włączenie jak największej grupy uczniów do regularnej aktywności fizycznej.

Zadanie realizowane będzie w oparciu o bazę sportowo rekreacyjną szkół na terenie Gminy

Lesko: sale sportowe, przyszkolne boiska sportowe, a także basen Aquarius w Lesku. Uczestnikami zajęć będą uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych. Łącznie w projekcie wezmą udział 62 osoby.

Piłka siatkowa, koszykówka i piłka ręczna – to zakres zajęć. Każda grupa zrealizuje również 10 godzin pływania na basenie. To łącznie 200 godzin aktywności, a dokładnie 60 minut zajęć 2 razy w tygodniu przez 25 tygodni z rzędu.

Każda z tych dyscyplin sportowych daje dużo endorfin. Wszystkie to gry zespołowe, co również nie jest bez znaczenia, uczą współpracy i zachowania drużynowego.

Piłki siatkowa poprawia koordynację, uelastycznia ciało poprzez używanie mięśni, które nie pracują w innych dyscyplinach.

Piłki koszykowa rozwija szybkość, skoczność, orientację i refleks. Bardzo wpływa na gibkość i zwinność.

Piłki ręczna kształtuje siłę i zwrotność oraz sylwetkę. Zwiększa także wytrzymałość sercowo-naczyniową.

Pływanie natomiast wzmacnia układ krwionośny, mięśnie, poprawia wydolność oraz pojemność płuc, co wpływa pozytywnie na pracę całego organizmu. Poza tym odciąża kręgosłup, stawy i ścięgna, no i redukuje stres.



**JESTEM ZDROWY,  
BO JESTEM AKTYWNY**

**ZAJĘCIA SPORTOWE  
Z ELEMENTAMI GIMNASTYKI  
KOREKCYJNO-KOMPENSACYJNEJ  
DLA UCZNIÓW GMINNYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH**

**30 060 zł**

– wartość całkowita realizacji zajęć projektowych, z czego 15 000,00 zł Gmina Lesko otrzymała z Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów Ministerstwa Sportu i Turystyki.



**INWESTYCJE**

► TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

# Kolejne modernizacje szkół w Gminie Lesko za ponad 780.000,00 zł!

**„Dostępna Szkoła – innowacyjne rozwiązania w kreowaniu przyjaznej przestrzeni edukacyjnej z uwzględnieniem potrzeb uczniów oraz otoczenia” to program, którego celem działań jest eliminowanie barier w zakresie szeroko rozumianej dostępności funkcjonowania szkół podstawowych.**

W ramach projektu „Dostępna Szkoła – innowacyjne rozwiązania w kreowaniu przyjaznej przestrzeni edukacyjnej z uwzględnieniem potrzeb uczniów oraz otoczenia” zostaną zrealizowane dwie duże inwestycje w Szkole Podstawowej im. Wincentego Pola w Lesku.

574.041,00 zł to kwota za jaką Gmina Lesko wybuduje windę przy Szkole Podstawowej na ul. Smolki w Lesku. To największa projektowana inwestycja, która polegać będzie m.in. na budowie zewnętrznego szybu windowego, wykonaniu niezbędnych instalacji – wentylacyjnej, elektrycznej, uziemienia, ochrony przeciwpożarowej, dostawie, montażu i uruchomieniu nowego dźwigu osobowego.

Roboty potrwać do 1 sierpnia 2023 r., a wykonywać je będzie



firma „DARJAN” Materiały Budowlane, Betoniarnia Sp. z o.o. z Hoczwi.

Za 215.316,95 zł wykonany zostanie szereg kolejnych prac. Powstanie stanowisko postojowe dla osób niepełnosprawnych przy szkole, będą wyremontowane place i dojścia do budynku, istniejące oprawy zewnętrzne zostaną wymienione na halogen. Pomieszczenie, w którym obecnie jest prowadzony sklepik zostanie przekształcone na WC dla niepełnosprawnych. Pomieszczenia biblioteki szkolnej i sali rewalidacyjnej zostaną wyremontowane, a balustrady na schodach wewnętrznych wymienione. Dodatkowo wymienionych zostanie części drzwi wewnętrznych.

Wykonawcą została Firma Budowlana „BUD-REM” z Przysietnicy. Prace potrwać do 27 lipca 2023 r.

Dzięki przeprowadzonym inwestycjom wyeliminowane zostaną bariery. Jest to odpowiedź na potrzeby rosnącej liczby dzieci z niepełnosprawnościami oraz ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Projekt w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020 finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

**EDUKACJA**

► TEKST: PAWEŁ KRÓL  
ZDJĘCIA: RED. NACZ.

# Komiksowe szkoły

**Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku rozpoczął cykl warsztatów plastycznych w szkołach podstawowych w Gminie Lesko. Spotkania prowadzi artysta komiksowy Maciej Pałka. Pierwsze warsztaty odbyły się w Szkole Podstawowej im. Szybowników Polskich w Bezmiechowej Dolnej w dniach 20.02.2023 r. 08.03.2023 r.**

W dniach 20.02.2023 r. i 08.03.2023 r. w naszej szkole mieliśmy okazję gościć Macieja Pałkę artystę z Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku.

Przeprowadził on dla wszystkich uczniów zajęcia, na których przybliżył sztukę tworzenia komiksów. Dla dzieci była to wyjątkowa okazja do tworzenia własnych historii, które później zostały przeniesione na papier. Dzięki poradom młodzież mogła wykazać się swoimi umiejętnościami oraz stworzyć coś, co jest od początku do końca ich własnością intelektualną. Pan Maciej podkreślał, że zawsze trzeba pamiętać o podpisie swojej pracy, gdyż w dobie Internetu nigdy nie wiadomo, czy nie zostanie ona gdzieś opublikowana.

Dzięki warsztatom uczniowie poznali zasady i proces tworzenia historii komiksowych. Część uczestników warsztatów wykazała się dużą



umiejętnością abstrakcyjnego myślenia oraz talentem rysunkowym.

Pod czujnym okiem naszego gościa uczniowie wymieniali się pomysłami, a także wzajemnie mobilizowali się do działania. Cytując słowa pana Macieja „Żadna historia tak naprawdę nie ma końca, a jest jedynie wstępem do czegoś, co w przyszłości może się jeszcze wydarzyć”. Artysta zaprosił i zachęcił młodzież do pracy nad własnymi pomysłami. Być może kiedyś, któryś z uczniów naszej szkoły stworzy wielki komiksowy hit na miarę „Tytusa Romka i Atomka”? Wszystko przed nami!



## INWESTYCJE

# Remont Galerii BDK



► TEKST: OPRAC. RED. NACZ.

**„Poprawa standardu, jakości i estetyki galerii Bieszczadzkiego Domu Kultury” to kolejny z projektów, który uzyskał dofinansowanie. Tym razem dobra wiadomość napłynęła z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.**

– **D**zisiejszy system wystawienniczy, jakim dysponujemy w Galerii BDK jest przestarzały. Ramy są zużyte, szyby popękane. Montowanie wystaw jest bardzo trudne. Przygotowanie jednej wystawy zajmuje kilka dni. Dzięki nowemu systemowi wystawienniczemu będziemy sprawniej pracować i prezentować bardziej

skomplikowane wystawy, także przestrzenne i interaktywne – mówi Dyrektor BDK Agnieszka Nanaszko.

Dzięki przyznanym środkom w wysokości 31.883,00 zł wykonane zostaną prace związane z modernizacją podłogi – lastriko zostanie zastąpione panelem winylowym. Zakupione zostaną również elementy wystawiennicze, ścianki ekspozycyjne, zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Pojawią się elementy dekoracyjne i wycieczkowe, a w efekcie końcowym przylegająca do Sali Widowiskowo – Kinowej Galeria BDK nabierze nowoczesnego wyglądu tworząc równocześnie spójną całość z wnętrzem wyremontowanej w zeszłym roku sali.

Całkowita wartość inwestycji to 50.107,54 zł.

Projekt dofinansowany jest ze środków EFR na rzecz rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach PROW na lata 2014–2020.

## EDUKACJA

# Akcja społeczno- edukacyjna Żonkile w Lesku

► TEKST I GRAFIKI: BDK NA  
PODST. MAT. MUZEUM HISTORII  
ŻYDÓW POLSKICH POLIN

**Czym jest akcja społeczno-edukacyjna Żonkile?**

**19** kwietnia przypada rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim – największego zbrojnego zrywu Żydów podczas II wojny światowej, a zarazem pierwszego powstania miejskiego w okupowanej Europie. Tego dnia Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN organizuje corocznie akcję społeczno-edukacyjną Żonkile.

Akcja Żonkile organizowana w 80. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim dedykowana jest w szczególności cywilom i ich cichemu oporowi – tak samo bohaterom ludzkości jak żołnierzom z bronią w ręku.

**Dlaczego żonkile?**

Ostatni przywódca Żydowskiej Organizacji Bojowej, Marek Edelman, który przeżył likwidację getta, przez lata pielęgnował pamięć o wydarzeniach z 1943 roku. Do końca życia w rocznicę powstania przychodził pod Pomnik Bohaterów Getta, by oddać hołd poległym towarzyszom. Wraz z nim przychodziło coraz więcej ludzi z żółtymi kwiatami.

– Żółty żonkile jest symbolem zbiorowej pamięci. My wszyscy, którzy chcieliśmy pamiętać, zanosiliśmy na Muranów żonkile – powiedziała Paula Sawicka, psycholożka, była nauczycielka akademicka, związana z opozycją demokratyczną. Wspólnie



z Markiem Edelmanem napisała książkę „I była miłość w getcie”.

Akcji od początku towarzyszy hasło „Łączy nas pamięć”, które podkreśla siłę wspólnoty, znacznie solidarności, potrzebę dialogu ponad podziałami. Pamięć o przeszłości jest jedną z nadrzędnych wartości, które nas jednoczą i nadają nam wspólną tożsamość – niezależnie od światopoglądu czy sympatii politycznych.

**W Lesku**

Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku i Bieszczadzka Galeria Sztuki Synagoga czynnie angażują się w akcję społeczno-edukacyjną Żonkile.

– Na 19.04.2023 r. zaplanowane są różne działania, m.in. warsztaty edukacyjne, składanie papierowych żonkili według szablonu od Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Te kwiaty rozdamy przechodniom. Odbędzie się też premierowa projekcja animowanego filmu „Zdążyć przed Panem

Bogiem” opartego na motywach reportażu Hanny Krall. To pierwsza Akcja Żonkile organizowana w Lesku – mówi Anna Szamruchiewicz-Pałka z BDK, inicjatorka i koordynatorka wydarzenia w Lesku.

Honorową Ambasadorką tegorocznej akcji jest Hanna Krall, która pisze o tegorocznej akcji Żonkile w następujących słowach: „Człowiek, który składał żółte kwiaty pod Pomnikiem Getta – powstaniec i lekarz – wiedział, jak trzeba ginąć i jak należy żyć. Niech nasze żółte żonkile będą symbolem życia”.

Zapraszamy wszystkich chętnych do uczestniczenia w akcji Żonkile w Lesku mail: edukacja@lesko.pl tel. 13 469 66 82

## BIBLIOTEKA POLECA



◀ Literatura dla młodzieży

**CHULIGANIA**  
Katarzyna Ryrych

Ania jest sierotą i kilka lat spędza w domu dziecka, gdzie jedynym jej przyjacielem jest pochodzący z patologicznej rodziny Paweł. Choć dziewczyna sprawia trudności wychowawcy (o sobie mówi, że jest „nieadopcynna”), to w dużej mierze są one próbą stworzenia sobie pancerza chroniącego przed niebezpieczeństwami świata. Bohaterka nie w każdej sytuacji radzi sobie z opanowaniem emocji lecz w szkole zachowuje się zazwyczaj nienagannie. Pod wieloma względami odstaje od koleżanek i kolegów (nie ma smartfona ani konta na portalu społecznościowym), ale jest akceptowana w grupie. Kluczowym zdarzeniem będzie pojawienie się w domu dziecka kolejnej pary, która chciałaby adoptować Anię. Ale dziewczyna nie jest już sama...



◀ Literatura faktu, reportaż

**ŚLADAMI WIELKIEJ WOJNY (1914-1918) W BIESZCZADACH I OKOLICACH**  
Andrzej Olejko i Stanisław Orłowski

To książka dwóch autorów Andrzeja Olejko – historyka oraz Stanisława Orłowskiego – przewodnika beskidzkiego. Publikacja ta prowadzi czytelnika po dziewięciu trasach nadleśnictw Podkarpacia i Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Pozwala ona zapoznać się ze szlakiem bitew Wielkiej Wojny 1914–1918, zwiedzić miejsca pełne historii w otoczeniu pięknej przyrody. Publikacja jest bogato ilustrowana czarno-białymi zdjęciami archiwalnymi oraz kolorowymi zdjęciami współczesnymi.



KULTURA

# Performance „Z pamiętnika Jafy Wallach”

► TEKST I ZDJĘCIA: BDK

Zimową porą, 26 lutego 2023 r. o godz. 17.00, w leskiej Synagodze odbyło się PERFORMANCE – czytanie fragmentów wspomnień ocalonej z Zagłady Jafy Wallach.



▲ Jafa Wallach

Jafa Wallach została ocalona wraz z mężem, siostrą i dwojgiem braci z Zagłady przez mieszkańca Leska Józefa Zwonarza. Patronat nad wydarzeniem objął Instytut Pamięci Narodowej oddział w Rzeszowie.

Spowita w ciemnościach Synagoga, zimno, płynące z ciszy głosy trzech kobiet współczesnych „siostr” Jafy Wallach, czyli Sabiny Manaster, wywoływały głębokie emocje u publiczności.

„Tak jak się obawialiśmy, wkrótce elektryczność została odcięta i w naszej kryjówce zapanowała ciemność. Skończyło się też jedzenie. Mieliśmy tylko kilka ziemniaków, których nie mogliśmy ugotować. Próbowaliśmy je zjeść na surowo po kilku dniach głodu, ale nie byliśmy w stanie.”

– Książka pt. „Gorzka wolność” Jafy Wallach, z posłowiem córki Reny Bernstein była dla mnie inspiracją do przygotowania tego wydarzenia. Kobiety biorące udział w Performance to mieszkanki Leska i okolicznych wiosek – współczesne „przyjaciółki, siostry Jafy”. Odczytanie fragmentów wspomnień, to oddanie hołdu nie tylko dla niej, ale



▲ Fragment performance „Z pamiętnika Jafy Wallach”

i dla całej żydowskiej społeczności unicestwionej w czasie II Wojny Światowej. Miasto Lesko, jego zabudowania, Synagoga były niemyimi świadkami tragedii. Przestrzeń Synagogi stała się miejscem, które wybrzmiało wspomnieniami Jafy – mówiła Anna Szamruchiewicz-Pałka z BDK, organizatorka i pomysłodawczyni wydarzenia.

„Lesko wyglądało jak miasto-widmo. Opustoszałe domu z wybitymi szybami w oknach i otwartymi drzwiami zdawały się opowiadać o tragedii, jaka spotkała ich mieszkańców. Ulice i duży plac w centrum nie zostały jeszcze oczyszczone – zarzucone były książkami, papierami i zdjęciami. Kawalki świętych zwojów, Biblii i tatesów walały się w błocie. Wszystko, co święte i cenne, pokrywał pył. Zatrzymowały ciemność, nienawiść i zniszczenie.”

Wydarzenie zostało zorganizowane w związku z Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu. To dzień upamiętniający wyzwolenie obozu Auschwitz-Birkenau w 1945 r., początkowo obozu koncentracyjnego dla polskich więźniów Auschwitz z czasem największego obozu zagłady, w którym zamordowano, co najmniej 1,1 mln Żydów z całej Europy.

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu został uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 1 listopada 2005 r., ma na celu uczczenie pamięci pomordowanych w czasie II wojny światowej przez nazistowskie Niemcy, ale i pokazanie wyraźnego sprzeciwu wobec nieuznawania Holokaustu, jako wydarzenia historycznego.

Performance oddało hołd wymordowanej ludności żydowskiej podczas Zagłady.

– W założeniu wydarzenie opierało się na pełnym minimalizmie, brak oświetlenia, zimno, cisza i głosy niesione przez echo, to były jedyne rekwizyty. Bardzo chciałam stworzyć choćby namiastkę warunków, atmosferę niepokoju, w jakich przez 22 miesiące funkcjonowała Jafa Wallach – wyjaśniła Anna Szamruchiewicz-Pałka.

Wśród zgromadzonych uczestników i gości był Pan Romuald Zwonarz, syn bohaterskich Franciszki i Józefa Zwonarzów.

„Na krótko przed północą usłyszeliśmy zbliżające się kroki. Ich dźwięk stał się tak znajomy i tak drogi, że nauczyłam się rozróżniać go spośród setek mu podobnych. Józio otworzył drzwi, wszedł do środka

i szybko zamknął je za sobą. Przed przyjściem do nas poczekał, aż miasto zaśnie. Najbardziej obawialiśmy się naszych najbliższych sąsiadów. Z jednej strony znajdował się główna kwatera gestapo, z drugiej zaś stacjonowała Schultzpoliczei (policja ochronna) i ukraińska policja. Dom Józia – nasza kryjówka – znajdował się w jednym z najbardziej niebezpiecznych dla Żydów miejsc w całym lesku, lecz właśnie, dlatego, mieliśmy nadzieję, że nikomu nie przyjdzie nawet na myśl nas w nim szukać.”

Fragmenty wspomnień i zdjęcie Reny Bernstein zostały zaczerpnięte z książki „Gorzka wolność”, Jafa Wallach, z posł. Reny Bernstein, oprac. i red. Elżbieta Rączy, Rzeszów-Warszawa 2022, IPN Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Rzeszowie

KULTURA

## Zapraszamy na Koncert PESACH w Synagodze



► TEKST: RED. NACZ.

Wystąpi Tadeusz Cieślak – saksofonista grający na flecie i klarncie basowym, muzyk, improwizator, animator wydarzeń muzycznych.

Swoją przygodę z saksofonem rozpoczął w 2002 roku w PSM im. Witolda Lutosławskiego w Lublinie. W latach 2012–2016 związany był z OMIT Rozdroża, gdzie rozwijał zainteresowanie muzyką improwizowaną.

Nie ograniczając horyzontów, poszukuje różnych form muzycznej ekspresji zarówno w surowym brzmieniu instrumentu, jak i jego amplifikacji. Związany z lubelskim środowiskiem

Fundacja Badania Możliwości działa też jako organizator wydarzeń (m.in. trzech edycji Kongresu Aleatorystów). Na przestrzeni lat był członkiem wielu muzycznych inicjatyw o różnorodnych korzeniach gatunkowych. Obecnie współtworzy zespoły Brutah, Mikroelementy, ATT Trio, Sekta Denta.

### Co usłyszymy? Jaka muzykę?

Tak Tadeusz mówi o swoim koncercie: „W swoim solowym projekcie skupiam się na odcieśnieniu instrumentów dętych, które w moim odczuciu są jednymi z najbardziej organicznych. Postaram się zatrzeć granicę pomiędzy naturalnym, akustycznym dźwiękiem saksofonu, fletu i klarnetu basowego za pomocą ich amplifikacji i użyciu procesorów efektowych”.

KULTURA

**BIESZCZADZKI DOM KULTURY W LESKU ZAPRASZA**

**ARTYSTÓW SZTUK PLASTYCZNYCH Z REGIONU BIESZCZAD**

DO ZGŁASZANIA SWOICH PRAC NA WYSTAWIE  
W GALERII SZTUKI SYNAGOGA

**BZK**  
BIESZCZADZKI DOM KULTURY

**ZGŁOSZENIA**  
wraz ze zdjęciami prac prosimy wysłać mailem na adres:  
edukacjabdk@lesko.pl

**FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY**  
oraz Kłauzula RODO do pobrania na stronie  
www.lesko.pl/bdk w zakładce Galeria Sztuki Synagoga/Dla Artysty

Kurator wystawy skontaktuje się z wybranymi artystami po 10.04.2023  
W dniu przyjęcia prac zostanie podpisana umowa komisji. Umowa i regulamin będą wysyłane @ i dostępne w sekretariacie (BDK ul. Piłsudskiego 1, I p., Lesko)

Wystawa będzie otwarta od 29.04.2023 do 15.10.2023

**Kurator wystawy:**  
**13 469 66 82**

BIESZCZADZKIE ZADUMANIA 2023

TEMATYKA PRAC POWINNA NAWIĄZYWAĆ DO TYTUŁU WYSTAWY. ZE WZGLĘDU NA OGRANICZONĄ PRZESTRZEŃ WYSTAWIENNICZĄ BDK ZASTRZEGA SOBIE PRAWO WYBORU PRAC ORAZ FORMĘ EKSPOZYCJI.



ŻYC Z PASJĄ

# Cygańska dusza – wolność ptaka

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA  
ZDJĘCIA: JUDYTA KĄZMIERCZAK

Nie tak dawno obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet, dlatego też umówiłam się na kawę i rozmowę z bardzo ciekawą kobietą Moniką Patkowską, od której zarówno my kobiety jak i mężczyźni możemy się wiele nauczyć.

Co Pani w duszy gra?

Myślę, że psychologia i praca z energią, które wiążę ze sobą i to tak trochę pioniersko, gdyż najczęściej jest tak, że albo skupiamy się na nurcie psychologii i psychicznej konstrukcji człowieka, albo na duchowości. Natomiast ja staram się obalić konwenanse i mówię, że jedno z drugim bardzo ładnie koreluje i że wszelkie możliwości wzrostu świadomości, samoświadomości i pozbycia się różnych traum odbywają się najgłębiej, jeśli na równi traktujemy duchowość i psychologię. Dla mnie sama psychologia jest tylko teorią, natomiast sama duchowość jest odrealnieniem, a łącznie mają one głębszy sens, współgrają, mimo że mamy XXI wiek.

Powiem tak, siedzę naprzeciwko pięknej, kolorowej kobiety. Proszę mi powiedzieć, czym dla Pani jest kreacja zewnętrzna?

”

Nie mam jednego obranego gustu. U mnie wszystko ewaluuje.

Tym co wewnątrz, moją manifestacją. Na obecnym etapie jest to dla mnie manifestacja mojej wolności i pozwolenia sobie na bycie sobą. Bardzo lubię też łączyć różne style, ale teraz najbardziej lubię taki styl hipisowskiego boho. Ono chyba najbardziej odzwierciedla moje wnętrze.

A dlaczego podkreśliła Pani słowo „teraz”?

Teraz, w Bieszczadach, do których przyjechałam sześć lat temu jako



osoba, która musiała mieć wszystko poukładane jak w pudełku, na co najmniej dwa lata zaplanowane do przodu. Nakładałam na siebie ogromną presję, aby nikogo nie zawieść i każdemu dogodzić.

”

Dopiero Bieszczady pozwoliły mi na świadomość tego, że mogę żyć po swojemu i nie muszę nikomu dogadzać.

Przyjechałam sześć lat temu i zostałam, bo...

Poczułam, że na tym etapie życia to jest moje miejsce. Pomimo, że ja bardziej przywiązuję się do ludzi niż do miejsc, to jednak energia Bieszczadów jest adekwatna dla mnie i dla innych oryginalnych ludzi.

Co Bieszczady mają takiego w sobie?

Przyrodę i jej dzikość, wrażenie jakby czas się zatrzymał. Ja bardzo mocno rezonuję z energią pól, ziół, lasów i ich dzikością. Myślę, że to mnie priorytetowo tutaj zatrzymało.

Czy aby na pewno?



Osoba też, tylko ja uważam, że każdy z nas jest pełną jednostką i nie ma czegoś takiego jak druga połówka jabłka. Nam to po prostu wmówiono i nas kobiety wprowadza to w zależności, gdyż swoją wartość uzależniamy względem relacji. A przecież chodzi o to, aby żyć w zgodzie z samą sobą, wciąż się tego oczywiście uczę. Jest to też jedna z idei, którą staram się przekazywać na spotkaniach innym kobietom. Bo jakoś dziwnym trafem panom łatwiej to zrozumieć, pewnie mają to w DNA.

Czy może Pani o sobie powiedzieć, że jest jedną z tych osób co rzuciły wszystko i wyjechały w Bieszczady?

”

Myślę, że z natury jestem troszeczkę takim włóczykijem i tylko w taki sposób potrafię autentycznie się rozwijać.

Często powtarzam, że dobra organizacja i umiejętność zadbania o siebie są ważne, ale trumna nie ma kieszeni. Tyle jest warte moje życie, ile wyciągnę wniosków

z doświadczeń. Sześć lat temu szukałam miejsca. Myślę, że nawet je zmanifestowałam, bo w głowie miałam zielen łąk, piękne lasy, wilki, niedźwiedzie. Bieszczady zarezonowały ze mną idealnie. Zdecydowałam się pozostać tu na dłużej, bo ich energia daje mi poczucie wolności, które poza miłością są dla mnie najważniejszymi wartościami w życiu. Dziś rozumiem, że to w mieście wegetowałam stawiając sobie co rusz wyższe poprzeczki samorealizacji, a dzisiaj po prostu na spokojnie mogę się realizować w tej pięknej krainie. Co postanowię za rok, dwa tego jeszcze nie wiem. Natomiast w tym momencie to jest właściwe miejsce dla mnie.

W wielu informacjach, na blogu, stronie internetowej, określa się Pani jako „współczesna szeptucha”. Jak czytelnik ma rozumieć ten zwrot?

Celowo dodałam określenie współczesna, gdyż w momencie, gdy przyjechałam w Bieszczady zaczęłam kulturować coś co było moją rodzinną tradycją. Wiedziałam, jak działają szeptuchy, natomiast mam świadomość, iż medycyna poszła ogromnie do przodu i należy uwspółcześnić także własny sposób myślenia. Pierwiastek kultury jest we mnie nadal, ale uznałam, że samo określenie szeptucha do mnie nie pasuje. Natomiast dodanie tego przymiotnika kojarzy się już z kobietą o dużej świadomości, która mimo, że kontuuje słowiańskie tradycje jest już wykształcona i mądra.

”

Uważam też, że kobiety powinny się trzymać razem, wspierać nawzajem.

A my kobiety bardzo często jesteśmy do siebie negatywnie nastawione, gdyż zbyt mocno jesteśmy osadzone w męskiej energii. Nie jesteśmy dla siebie wsparciem, mimo że posiadamy bardzo duży potencjał. Bardzo często kobieta w związku musi nosić spodnie i pewnie dlatego swoje stany, frustracje odbija sobie na innych kobietach, traktując swojego partnera jak dziecko. Wracając do „szeptuchy” proszę też różne osoby, aby mnie nie szufladkowały, gdyż ja ciągle rozwijam się. Obecnie kończę kolejne studia, tym razem psychologiczne i chciałabym, aby nie podcinać mi skrzydeł, bo szeptucha dla mnie to po prostu mądra kobieta.

Powiedziała Pani bardzo cenne słowa dotyczące energii kobiecej i wzajemnej negacji. Niestety my kobiety do tego się niechętnie przyznajemy, że tak jest, jaki miałyby Pani pomysł, co chciałaby Pani odpowiedzieć kobietom, aby bardziej zaczęły się wzajemnie doceniać?



Patrząc od strony psychologicznej, każda z nas musi, jak to się w psychologii określa, przerobić rodziców. Musimy rozwikłać relacje jakie mieliśmy w dzieciństwie relacje z rodzicami, to jest podstawa, gdyż zarówno matka jak i ojciec mogli mieć w sobie element narcyzmu, który nas osaczał. Mogliśmy czuć się na przykład niekochani. A te sploty rzutują na nasz dzisiejszy stan. Jeśli chodzi o duchowość, to wspieram kobiety tworząc w Bieszczadach tak zwane „kręgi kobiet”. Są to warsztaty, które prowadzę w sezonie. Siadamy sobie w 8–10 kobiet i przerabiamy pewne procesy myślowe. I pomimo tego, że może mam i większą wiedzę od tych kobiet, śmiało mogę powiedzieć, że nie tylko ja pomagam im. Pomagamy sobie nawzajem. Marzy mi się, aby w przyszłości do takich kręgów zapraszały także mężczyźni, ponieważ summa summarum chodzi o to, aby tworzyć wspólne struktury, a nie izolować się. Jest jeszcze jedna struktura relacji. Kobiety często nie potrafią być same bez mężczyzny. Mimo, że wspaniale sobie radzą w życiu obawiają się, że nie przetrwają bez niego.



Bardzo silna, bardzo kobieca, bardzo szczerza, mimo że się nie znamy myślę, że tyle Pani w życiu przeszła, że potrafi być bardzo zdecydowana i bez krzywdy dla innych osiąga Pani swoje cele. Silna osobowość, która cały czas się rozwija, młoda duchem i emanuje swoją energią na innych. Ale to jest czysta i piękna energia.

**Proszę, jaką piękną laurkę otrzymałam. Zapamiętam ją sobie i będę ją nosić i hołubić. Pani Moniko na koniec naszej rozmowy proszę powiedzieć, gdyby ktoś chciał poznać Pani drogę życia, co by Pani chciała o sobie opowiedzieć?**

Pochodzę z małego miasteczka w Kotlinie Kłodzkiej, więc wyjechałam z jednych gór w drugie. Studiowałam zarządzanie projektami na Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych. Nie mam stopnia oficerskiego, bo nie miałam potrzeby kontynuować nauki.

”

**Każda z nas musi siebie samą polubić, przytulić się do siebie wewnątrz, zdobyć w sobie siłę.**

**Kiedy Pani to zrozumiała, że jest Pani osobowościowo bardzo podobna do mamy? Kiedy wyjechałam na studia.**

**Czy pamięta Pani ten moment, kiedy zauważyła Pani, że też posiada pewne cechy, że potrafi komuś pomóc? Czy to była taka transformacja spokojna?**

Tak naprawdę, to ten proces szedł etapami. Myślę też, że na początku było we mnie trochę hipokryzji, bo bardziej była we mnie teoria, a mniej praktyka. Dzisiaj to doskonale widzę. Powiem Pani, że cztery lata temu przeżyłam załamanie nerwowe, z którego udało mi się samej wyjść. Wówczas to nabrałam bardzo dużo pokory. Zobaczyłam, że człowiek musi dbać o własną psychikę, że nie jest niezłomny, że musi też umieć poprosić o pomoc, z czym ja osobiście miałam wielki problem. Zawsze byłam po stronie dawcy, a nie biorcy. Myślałam też takimi kategoriami, że jeśli ja komuś pomagam, to nie mogę być słaba. Dzisiaj wiem, że to nie prawda. Teraz wiem, że ja też mam prawo być słaba i prosić o pomoc.

**Czy w związku z tym uważa Pani, że z depresji, stanów psychicznego zagrożenia jesteśmy w stanie sobie sami pomóc? Wiemy przecież, że problem depresji jest teraz ogromny, o czym niechętnie wszyscy mówimy.**

Uważam, że powinniśmy prosić o pomoc, bo przecież chociażby dentysta sam sobie zębów nie leczy. Trzeba udać się do specjalistów. Nie myśleć kategoriami, że to mi przejdzie lub zwałę swój stan na pogodę albo gorszy dzień. Mówić, mówić i jeszcze raz mówić. Uważam też, że w tym przypadku

mężczyznom jest jeszcze trudniej niż kobietom, ponieważ oni odbierają to jako formę słabości, zniechęcenia. A to jest nieprawdą. Wszyscy musimy, bez względu na płeć umieć poprosić o pomoc. Trzeba się zebrać w sobie i udać się do specjalisty. Czasem jest to nawet jedna wizyta, na której usłyszymy słowo klucz do naszego wnętrza, czasem jest to długi proces, czasem wsparty literaturą, ale trzeba. Warto też weryfikować źródła, ale trzeba wiedzieć, że to nie jest katar i on sam nie przejdzie.

”

**Bycie dzielnym, to też umieć dać sobie pomoc.**

**Wracając do Pani osoby poproszę o porównanie: Monika Patkowska kiedyś, a Monika Patkowska dzisiaj.**

Im więcej wiem, tym mniej wiem. Na pewno jestem zdecydowanie bardziej pokorna w stosunku do życia niż kiedyś byłam. Potrafię łatwiej stawiać granice. Kiedyś chciałam być przez wszystkich lubiana i akceptowana i sama się w tym gubiłam.

**No właśnie, to jest bardzo trudne, gdyż wiele osób, zwłaszcza kobiet tego doświadcza. Koniecznie chcemy być lubiane i akceptowane. Co można zrobić, aby nauczyć się stawiania granic?**  
Pewna bardzo mądra kobieta powiedziała mi „Pamiętaj

to wszystko co dajesz innym ludziom pobierasz też do środka, cały potencjał energetyczny kumulujesz w sobie”. Mając trzydzieści lat zaczęłam się wsłuchiwać w siebie i zadawać sobie pytanie: „Monika, czy Ty się czujesz z tym w porządku, czy nic Ci nie doskwiera, nie boli?”

”

**Tak więc słucham swojego ciała, wysypiam się, funkcjonuję według zasady „najpierw ja, a dopiero potem inni”. Dlatego uważam, że dzisiaj jestem kobietą kompletną.**

**Przyszedł mi do głowy w tym momencie taki pomysł. Zróbmy malutki test. Jako, że odbiera Pani energie ludzkie, proszę mi powiedzieć, jaka jest moja energia?**

”

**Zrozumiałam, że całe życie ciągnęło mnie do psychologii i po latach rozpoczęłam studia.**

Obecnie kończę je i mam nadzieję, że dalej będę się w tym kierunku rozwijać. Planuję robić doktorat albo specjalizację z psychoterapii.

”

**Jestem wolną duszą.**

Ktoś mnie określił zwrotem „cygańska dusza – wolność ptaka”.

**Pani Moniko i tym pięknym cytatem zakończmy nasze spotkanie. Życzę Pani pięknej realizacji samej siebie, swoich pasji i cudownych ludzi dookoła. Dziękuję za wspaniałą rozmowę.**  
Ja również dziękuję pięknie i życzę wszystkim Czytelniczkom i Czytelnikom pokochania samych siebie.



► TEKST: AGNIESZKA RADŁOWSKA-JEDZINIAK (MATURA 1964 R.)  
ZDJĘCIA: ZBIORY WŁASNE  
AGNIESZKI RADŁOWSKIEJ-  
JEDZINIAK/PAMIĘTNIK  
TOMASZA RADŁOWSKIEGO

# Wspomnienie o Tomaszu Radłowskim (1909–1983)

**29.03.2023 r. mija 40 rocznica śmierci Tomasza Radłowskiego założyciela i pierwszego dyrektora szkoły średniej w Lesku, powstałej 02.02.1946 r. Była to zarazem pierwsza szkoła średnia w Bieszczadach i pierwsza szkoła średnia w Lesku. Tomasz Radłowski pełnił funkcję dyrektora i nauczyciela przez prawie 25 lat.**

Upływający czas skłania do wspomnień, refleksji i podsumowań. Często zadaję sobie pytanie, dlaczego myślami wracam do tamtego okresu? Chyba z tego względu, że to lata pracy mojego ukochanego ojca na stanowisku dyrektora. Uczęszczałam wtedy do leskiego liceum (1960–1964), uczyło się tam moje rodzeństwo: Janusz, Helena, Marta, a potem nasze dzieci. Mieszkałam obok szkoły, w budynku służbowym na placu liceum. Sprawy związane ze szkołą i jej problemami w czasach powojennych, też radości i sukcesy, były tematem codziennych rozmów w naszym domu. W szkole przeżyłam wiele pięknych, niezapomnianych chwil. Brałam aktywny udział w życiu kulturalnym i społecznym.

Do napisania tego artykułu nakłonił mnie przemijający czas i chęć zachowania wspomnień o moim ojcu i dyrektorze szkoły.

## Edukacja to pasja.

Tomasz Radłowski urodził się 06.06.1909 r. na Kresach Wschodnich, w miejscowości Monasterzyska, w powiecie Buczacz (byłe woj. tarnopolskie). Państwowe Gimnazjum ukończył 20.02.1930 r. w Tłumaczu, w woj. stanisławowskim, a następnie w 1931 r. odbył roczny kurs ekonomiczno-handlowy dla Abiturientów Szkół Średnich przy Państwowej Szkole Ekonomiczno-Handlowej we Lwowie. 25.09.1931 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, na wydziale matematyczno-przyrodniczym, w zakresie geografii (grupa klimatyczno-hydrograficzna). Studia ukończył 30.06.1936 r. z dyplomem magistra filozofii. W latach 1936–1939 pracował jako główny meteorolog „Szybowcowej Akademii” w Bezmiechowej, stanowisko przejął po dr. Adamie Kochańskim. Stworzył tam meteorologiczny ośrodek badawczy. Odkrywał Góry Słonne, ich żaglowo-termiczne tajemnice. W latach świetności „Szybowcowej Akademii” pracował jako synoptyk. Był weteranem Bezmiechowej, o czym piszą w książkach: Andrzej Olejko pt. „Szybowce nad Bieszczadami” i Tadeusz Chwałczyk pt. „Bieszczadzkie Szybowiska.”

01.09.1939 r. wybuchła wojna, nad Górami Słonnymi pojawiły się samoloty niemieckie, rodzice moi wyjechali w rodzinne strony do Tłumacza. Tam w latach 1939–1941 ojciec podjął



▲ Dyrektor Tomasz Radłowski (1909–1983)

pracę w dziesięcioletce sowieckiej, jako nauczyciel geografii. A w latach 1941–1943 pracował w Szkole Podstawowej w Koroliwce i w Horychladach, pełniąc funkcję dyrektora i nauczyciela. W 1943 r. wezwany został na gestapo, ale nie zgłosił się, uciekł do Leska i ukrywał się pracując jako robotnik i leśniczy w Wańkowej i w Lesku.

Po wojnie, w lutym 1946 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie mianowało ojca nauczycielem Gimnazjum i Liceum w Sanoku z delegacją do pełnienia obowiązków dyrektora Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego w Lesku. Początkowo placówka mieściła się w dwóch salach szkoły podstawowej przy pl. Wolności. W 1948 r. gimnazjum otrzymało odremontowany budynek przy ul. W. Pola. Przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego był Antoni Rabiej, który wspomagał ojca w przygotowaniach do rozpoczęcia roku szkolnego. 18.04.1948 r. odbyła się uroczystość poświęcenia szkoły i nadanie imienia gen. Karola Świerczewskiego. W salach lekcyjnych znajdowały się długie ławki wyposażone w kałamarze napełnione atramentem i zwykłe pióra, które niejednokrotnie robiły kleksy. W ławkach były miejsca dla kilku osób. Sale ogrzewano piecami kaflowymi. Praca w szkole była trudna, brakowało pomocy naukowych, zeszytów, podręczników...

## Z myślą o młodzieży.

Z chwilą upaństwowienia szkoły w Lesku, tj. 01.02.1949 r., powierzono ojcu obowiązki dyrektora Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego, a 13.05.1958 r. decyzją Kuratora w Rzeszowie, został mianowany dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Karola Świerczewskiego w Lesku.

Szkoła rozwijała się, przybywało młodzieży i budynek okazał się za ciasny. Dyrektor Tomasz Radłowski zainicjował, przy wsparciu Powiatowego Wydziału Oświaty (na czele z inspektorem Janem Macielą) i Komitetu Rodzicielskiego, wybudowanie większego



▲ Pierwszy budynek szkoły. Lata 1946–1959



▲ Budynek Liceum Ogólnokształcącego 1970 r.

budynku szkoły. Władze miasta poparły tą inicjatywę. Cały ciężar prac związanych z budową wziął na siebie mój ojciec. W rezultacie powstał jednopiętrowy budynek szkolny. Była to jedna z pierwszych inwestycji w Lesku po II Wojnie Światowej. W nowej szkole mieściło się dziewięć sal lekcyjnych, pokój nauczycielski, kancelaria z gabinetem dyrektora, dwa duże halle, toalety z umywalkami oraz pierwsza na terenie Leska sala gimnastyczna. W szkole powstały pracownie, biologiczna i chemiczna, później fizyczna, wychowania technicznego i klasopracownie: języka polskiego, języków obcych, historii z wychowaniem obywatelskim, geografii i matematyki. Liceum miało wtedy siedem oddziałów. Nowo wybudowany obiekt został oddany do użytku 01.09.1959 r. Wydarzenie było bardzo uroczyste w obecności władz, uczniów i całej społeczności Leska. Po przekazaniu budynku, dyrektor wraz z nauczycielami i młodzieżą rozpoczęli porządkowanie otoczenia szkoły. Wyburzono stajnie należące do hrabiego Krasickiego znajdujące się na placu liceum obok parku, ogrodzono teren szkoły, zaszczepiono drzewa, które do dzisiaj rosną

i przypominają minione lata, ustawiono ławeczki pod drzewami, zbudowano boisko do siatkówki, które zimą służyło za lodowisko. Większość prac wykonywała młodzież w czynie społecznym, byłam jedną z tych uczennic.

Jednocześnie zaczął się intensywny rozwój liceum ogólnokształcącego. Wyposażano pracownie w pomoce naukowe, zakupiono niezbędny sprzęt sportowy do nowo wybudowanej sali gimnastycznej i książki do biblioteki szkolnej.

Liceum jako jedyna do 1963 r. szkoła średnia, było ważnym ośrodkiem upowszechniania oświaty i kultury w Lesku i w powiecie. Uczniowie brali aktywny udział w organizowaniu uroczystości związanych z ważnymi wydarzeniami w kraju i w regionie. Wiele pracy w działalność artystyczną włożyła polonistka, Maria Lachman, która prowadziła zespół muzyczno-taneczny w liceum.

W latach 1946–1954 w zamku Krasickich i w budynku dawnej plebanii „ruskiej” (szpital w Lesku) funkcjonował internat. Z chwilą przeznaczenia plebanii na szpital, młodzież internatu została przydzielona do innych

budynków w Lesku. Do czasu upaństwowienia szkoły w 1949 r. o internat troszczyło się Towarzystwo Burs i Stypendiów w Rzeszowie. Po przeniesieniu liceum do nowego budynku przy ulicy Świerczewskiego, budynek przy ulicy Wincentego Pola przeszedł modernizację i przebudowę z przeznaczeniem na internat. Kuchnia i stołówka zostały umiejscowione tymczasowo w liceum i mieściły się na parterze.

Szkoła wciąż przyjmowała kolejne roczniki uczniów, znów zaczynało brakować sal. W związku z tym władze powiatowe na czele z inspektorem oświaty Zygmuntem Skalkowskim, Komitetem Rodzicielskim (przewodniczącym był wtedy pan Władysław Grzegorzek) i dyrektorem Tomaszem Radłowskim podjęły decyzję budowy drugiego piętra i modernizacji budynku. Nadbudowę rozpoczęto 01.05.1968 r. We wrześniu 1969 r. stało już drugie piętro w stanie surowym.

Mój ojciec prowadził to przedsięwzięcie do sierpnia 1969 r., bo od 01.09.1969 r. udał się na roczny urlop dla poratowania zdrowia. Kolejne etapy prac wykończeniowych kontynuował pełniący obowiązki dyrektora Józef Budziak, sfinalizowano je z końcem 1970 r.

## Uznanie dla dyrektora Tomasza Radłowskiego.

W 1969 r. za swoją pracę dydaktyczno-wychowawczą otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. 01.09.1970 r. przeszedł na zasłużoną emeryturę. W tym też roku otrzymał list pochwalny od Ministra Oświaty i Wychowania prof. dr. Henryka Jabłońskiego, a w 1982 r. będąc na emeryturze – Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski.

Być dyrektorem szkoły to zaszczyt i wiele obowiązków. Mój ojciec swoją pracowitością i sumiennością starał się im sprostać. Przez prawie 25 lat kierował szkołą w bardzo trudnych czasach powojennych, w okresie stalinowskim, podczas wzmożonej laicyzacji, kiedy trzeba było podejmować trudne decyzje, nie zawsze zgodne z przekonaniem człowieka wychowanego według innych wartości. Lata spędzone we Lwowie, mieście jego młodości, nauczyły go szacunku i życzliwości do innych. Cechy te były bardzo przydatne w jego życiu zawodowym, gdy codzienność niosła różne wyzwania. Zapał i pewność, że wybrana droga zawodowa jest słuszną, stanowiły podstawę jego pracy.

Niech mi wolno będzie przytoczyć fragment z „Myśli” Seneki „Aby poznać samego siebie, trzeba się wystawiać na próby...”. Mój ojciec taki był, wystawiał się na próby i przeciwności, chcąc się upewnić, czy wybrał słuszną drogę. Był tam, gdzie głos w sprawach młodego pokolenia był słuchany. Zawsze niezwykle aktywny, sumienny, odznaczający się inicjatywą, rzetelnością i oddaniem w zawodowej i społecznej służbie. Przez wszystkie lata wykonywania swoich obowiązków zabiegał o właściwe warunki pracy szkoły, adaptując, budując i modernizując budynki stanowiące bazę lokalową. Pozostawił po sobie trwałe pomniki – Szkołę, która istnieje i tętni życiem. To jego życiowy sukces. Zasluguje na trwałą pamięć i upamiętnienie tablicą pamiątkową.



► TEKST: EDWARD ORŁOWSKI  
GRAFIKI: INTERNET

**W celu zaspokojenia produkcji energii we współczesnej dobie bierze się pod uwagę budowę elektrowni jądrowych i poszukiwanie rud uranowych potrzebnych do produkcji paliwa.**

Co ileś lat do dyskusji w społeczeństwie wraca temat źródeł i rodzajów oraz możliwości wytwarzania energii potrzebnej gospodarce Polski. Były już rozmowy o poszukiwaniu i eksploatacji nowych złóż wyższej jakości węgla, ropy naftowej, gazu ziemnego (w tym łupkowego), źródeł wód geotermalnych, o budowie kolejnych zapór elektrowni wodnych. Należy odnotować poszukiwania źródeł wód mineralnych i pokładów kopalin skalno-kamiennych.

Poszukiwania bogactw naturalnych i złóż surowców ziemnych zakorzenione są w ludzkości od zawsze, ale nasilenie przyniósł XIX w.

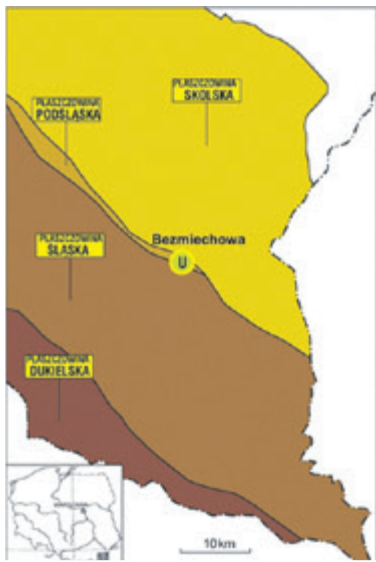
Przykładem może być wieś Bezmiechowa koło Leska. Pierwszych opisanych odkryć geologicznych dokonano w I poł. XIX w. na terenie dworskim. Było to miejsce z gliną kamionkową, nadającą się do produkcji ceramiki. Tak powstała miejscowa cegielnia. Nawet dziś, po prawie 150 latach od zaprzestania produkcji, ziemia porasta roślinność charakterystyczna dla gruntów ubogich. Z tego okresu pochodzą wzmianki o odkryciu w Bezmiechowej złóż rud żelaza typu siarczowego. W krajoznawczym opisie Galicji z 1849 r. Hipolit Stupnicki podaje, że w Bezmiechowej, funkcjonowała fabryka siarki i wotriolu (steżonego kwasu siarkowego).

W dzieciństwie, blisko domu w korycie przepływającego przez wieś potoku odnajdywałem z kolegami wypłukane, ciężkie grudy metalicznie mieniącej się zagadkowej rudy. Grudy te uderzane o siebie obficie iskrzyły.

Wiedeński geolog Carl Maria Paul na podstawie badań z lat 1876–1880 odnotował ślady występowania ropy w Bezmiechowej (naturalne wycieki w warstwie eoceńskiej). Podobne wycieki znaleziono w Manastercu. Poszukiwania złóż ropy i gazu ziemnego w tych stronach prowadzono w latach 70. XX w., prace trwały na przestarzałym sprzęcie radzieckim, a wyników nie opublikowano. Wtedy dla mnie jako młodego chłopca, atrakcją było patrzenie na odpalanie ładunków wybuchowych w otworach wywierconych w ziemi, towarzyszyło temu wyczuwalne „trzęsienie ziemi”.

Jednym z ciekawszych przykładów bogactw mineralnych Bezmiechowej jest okruszcowanie uranem w łupkach menilitowych (nazwa pochodzi od minerału menilitu). Łupki menilitowe wieku oligoceńskiego (trzeciórząd) w Bieszczadach występują dość powszechnie. Na powierzchni zaznaczają się w formie wąskich pasm w wychodniach na skrzydłach stromo ułożonych antyklin i synklin. To skała ilasta, barwy czarnej lub czekoladowej

# Czy koncentracja rud uranu będzie bogactwem Bezmiechowej?



▲ Lokalizacja miejsca mineralizacji uranem w rejonie Bezmiechowej. Źródło – Przegląd Geologiczny, vol. 59, nr 2, 2011

(od rozproszonej w niej substancji organicznej), bardzo drobno łupiąca się w formie cienkich listków. Naturalna średnia zawartość uranu w tych skałach jest wysoka, wynosi 12 gramów/tonę (dla porównania zawartość uranu w innych skałach osadowych nie przekracza 1 grama/tonę, w magmowych – 4 gramów na tonę).

Niektóre odmiany łupków menilitowych (łupki bitumiczne) mogą charakteryzować się wyższą w stosunku do skał otaczających zawartością pierwiastków promieniotwórczych, głównie uranu, dochodzącą maksymalnie do 620 gramów/tonę. Ciała rudne uranu tworzą przeważnie nieregularne soczewy i pokłady o rozmiarach od kilkuset metrów do kilku kilometrów.

Uran rozproszony równomiernie w łupkach menilitowych był adsorbowany (wiązany) przez substancję organiczną z wody morskiej w całym zbiorniku, w którym tworzyły się osady (woda morska zawiera średnio 1–2x10<sup>-7</sup> g uranu na litr). Wytrącanie się uranu zachodziło jednocześnie z powstaniem łupków.

Wyjaśnienie przyczyn występowania lokalnych, wyższych koncentracji uranu jest bardziej skomplikowane. Łupki menilitowe tworzyły się w morskich zbiornikach geosynklynalnych. W geosynklinie karpackiej istnieją trzy, oddzielone strefami geantyklinalnymi, baseny: skolski, śląski i dukielski. W pewnych okresach strefy te były wyniesione nad powierzchnię morza i niszczone, a erodowany materiał, m.in. skały magmowe zawierające stosunkowo dużo związków uranu, gromadził się w strefach przybrzeżnych zbiornika morskiego. Z drugiej strony stwierdzono, iż glony morskie i plankton mają zdolność koncentrowania uranu. W strefie przybrzeżnej pochłaniały uran przyniesiony z obszarów lądowych i z wody morskiej. Organizmy te akumulowały uran do pewnej wartości granicznej, która powodowała ich obumieranie, a w ich miejsce rozwijały się nowe. Proces ten powodował



▲ Zabudowania cegielni (obiekt 5 i 6) z wyrobiskiem na gruntach obszaru dworskiego w Bezmiechowej Górnej. Fragment mapy wsi Bezmiechowa Górna, 1854. Zasoby Państwowego Archiwum w Przemyślu

osadzanie substancji organicznej o podwyższonej zawartości uranu, prowadząc do powstania uranonośnych łupków bitumicznych.

Obecnie strefowe występowanie obszarów o wyższej zawartości uranu wiąże się ze wspomnianym, strefowym rozkładem geantyklin, w sąsiedztwie których występowały najważniejsze koncentracje uranu.

Powyższe zawartości występują tylko we wschodniej części Karpat fliszowych. Można tu wydzielić trzy strefy występowania łupków uranonośnych:

► strefa północna – okolice Jamnej Dolnej, Korzeńca, Skopowa, Hyźnego i Błażowej. Zawartości uranu o odśrobniciach są niewielkie i wynoszą 30–80 g/tonę;

► strefa środkowa (sanocka) – najbardziej interesujące przejawy mineralizacji uranowej stwierdzono w paśmie od Brzegów Dolnych, Krościenka, przez Bezmiechową Górną koło Leska, aż do Kołaczyc. Najwyższe zawartości uranu występują w rejonie Bezmiechowej Górnej. Złoże ma miąższość 2–5 m, występuje w postaci rozległej soczewki o rozmiarach rzędu kilku kilometrów i o zawartości uranu do 620 gramów/tonę (średnio 110 gramów/tonę). Znaczne koncentracje uranu stwierdzono też w Manastercu (do 230 gramów/tonę), Brzegach Dolnych, Wujkiem, Rozpuciu, Tyrawie Solnej.

► strefa południowa – obecność łupków uranonośnych stwierdzono w Krywem, Kalnicy, Habkowcach, Rudawce Rymanowskiej, Rymanowie Zdroju, Równem.

Łupki menilitowe i bitumiczne są jedynymi utworami we fliszu karpackim, odznaczającymi się podwyższoną zawartością uranu i niekiedy znacznymi koncentracjami pierwiastków promieniotwórczych.

W latach 60. prowadzono w Karpatach poszukiwania rud uranu, ale mimo powszechności występowania uranu jest bardzo rozproszony, a wysokie nagromadzenia tego minerału mają niewielkie rozprzestrzenienie. W okolicach Leska badania równoległe objęły czarne, bitumiczne łupki serii menilitowej oligocenu w rejonie Bezmiechowej i Manasterca. Podwyższoną radioaktywność łupków sygnalizowały lotnicze i samochodowe zdjęcia radiometryczne, wykonane w połowie lat 50. XX w. przez Przedsiębiorstwo Kowarskie Kopalnie (o kryptonimie ZPR-1). Badania uranonośności łupków podjęto potem w Państwowym Instytucie Geologicznym w ramach badań równoległych (Sałan, 1961). W trakcie badań, które objęły wykonanie 2 sztolni, stwierdzono obecność stref czarnych łupków bitumicznych z podwyższoną zawartością uranu rzędu 100 ppm (liczbowa część z miliona), a w Bezmiechowej sięgające nawet 620 ppm. Stwierdzono związek uranu z substancją bitumiczną. Tło uranu w łupkach wynosi 12 ppm (Kita-Badiak i In., 1965) i jest to wartość typowa dla formacji czarnych łupków.

Sztolnia w Bezmiechowej Górnej została wydrążona w urwistym brzegu potoku Dyrbak, blisko nieistniejącego już budynku 4-klasowej szkoły. Jako uczeń często na dłuższej przerwie,

jedząc drugie śniadanie z ciekawością przyglądałem się z kolegami pracy robotników kopalni. Nie mogli wyznaczyć nam prawdy, jaki jest cel wydobywania łupków, wciskali „kit”, że badania mają posłużyć przyszłej produkcji pasty i maści ichtiolowej. Po sztolni dziś nie ma śladu.

Ponowne badania łupków menilitowych wykonane w latach 70. XX w. potwierdziły, że łupki reprezentują przykład mineralizacji syngenetycznej typu black shale, o zbyt niskich koncentracjach uranu, aby mieć znaczenie złożowe (Bareja i in., 1975). Obecnie mówi się o potrzebie przeprowadzenia badań w kontekście planowanych w Polsce kopalni rud uranu. Kolejne wiercenia badawcze już są lub będą prowadzone, też w Bieszczadach, choć uranu nie ma tu najpewniej tak wiele, jak w innych rejonach kraju.

Rozproszone występowanie rud uranu nabiera również znaczenia dla Leska, stężenie uranu w wodach miasta jest wyższe niż w wodach siarczkowych z Rymanowa-Zdroju. Na podstawie literatury z zakresu geologii wykazano, że w okolicach Leska występują niskie stężenia uranu w skałach, które wystarczają, aby wody źródlane zawierały śladowe ilości tego pierwiastka w postaci zjonizowanej. Podwyższone stężenie uranu sugeruje obecność radonu w badanych wodach. Wykazanie, że radon w wodach źródłanych występuje w odpowiednim stężeniu, pozwoli na stosowanie tych wód jako radonowych do celów balneologicznych. Czy będziemy umieli to wykorzystać?



KULTURA

# Spektakl „Gdzie jest Czerwony Kapturek?” w Bieszczadzkiem Domu Kultury

► TEKST: RED. NACZ.  
ZDJĘCIA: RED. NACZ.  
ORAZ B. BYRSKI

**Wypełniona do ostatniego miejsca Sala Widowiskowo-Kinowa BDK oraz roześmiana i zadowolona publiczność to najlepsza recenzja, jaką może dostać przedstawienie teatralne.**

**19** lutego o 15.00 BDK w Lesku zamienił się w najprawdziwszy teatr. Na deskach sceny w Sali Widowiskowo-Kinowej BDK aktor Bogusław Byrski zagrał spektakl, który wyreżyserował na podstawie słynnej bajki „Czerwony Kapturek”.

Jeden aktor na scenie, jak to? Otóż aktor nie był sam, odgrywał poszczególnych bohaterów lalką kukiełką. Była to lalka niezwykła, bo 3w1. Kukiełka kryła



w sobie postać Czerwonego Kapturka, Wilka i Babcia. Aktor z najwyższymi umiejętnościami, w sposób dynamiczny i żywiołowy pracował

lalką, doskonale zabawiał publiczność. Kunszt aktorski i reżyserski zostały dopełnione dopracowanym oświetleniem sceny przez Irka



Gocek oraz współgrającą muzyką idealnie dostrojoną przez Roberta Podsobińskiego – pracowników Bieszczadzkiego Domu Kultury.

W spektaklu aktywnie brała udział publiczność, która co rusz uczestniczyła w sposób aktywny w przedstawieniu. Właściwie przez cały czas toczył się dialog między sceną i publicznością. Co chwilę dobiegały z widowni salwy śmiechu dorosłych widzów i radosne okrzyki dzieci.

WSPOMNIENIE

► TEKST: ANNA RETTINGER  
ZDJĘCIA: ARCHIWUM DOMOWE  
ANNY RETTINGER

## Srebrna Patelnia

Po przeczytaniu artykułu pt. „Niezapomniane smaki w „Turystycznej” w styczniowym numerze „Echa Bieszczadów” poczułam niedosyt informacji o Restauracji „Turystyczna” w Lesku.

**M**ój mąż Zbigniew (zmarły w 2004 r.) był długoletnim pracownikiem tej restauracji, jako mistrz kelnerski z uprawnieniami do szkolenia uczniów w tym zawodzie. Restauracja „Turystyczna” należała do RSZiZB w Lesku i była jedną z najlepszych w okolicy. Nie tylko słynęła z pierogów, ale i z bogatego menu obiadowego i dobrej garmażerki. Alkoholu nie podawano bez „zakąski”. Stołowało się tu wielu pracowników z biur, a w lecie obsługiwano bardzo dużo wycieczek z całego kraju, które składały zamówienia z rocznym wyprzedzeniem.



▲ Uczennice zawodu kelnera



▲ Zbigniew Rettinger. Lata 60 - Sylwester w Urzędzie Miasta Lesko



▲ Zbigniew Rattinger, p. Krystyna, Marian Kabaj



▲ Finał egzaminów mistrzowskich kelnerskich

Restauracja „Turystyczna” wzięła udział w ogólnopolskim konkursie na najlepszą kuchnię regionalną i obsługę turystów. Zdobyła II miejsce, otrzymując Srebrną Patelnię. Była to zasługa wszystkich pracowników, którzy mieli ukończone kursy w swoim zawodzie.

Wiedząc o kwalifikacjach pracowników, kelnerów i kelnerki często delegowano do ościennych restauracji w celu obsługi ważnych gości z okazji dużych wydarzeń w terenie.

Główna sala zawsze była elegancka, na stołach leżały białe obrusy, a cała zastawa miała emblemat GS. Dziś takie sztuce i komplety obiadowe są poszukiwane w Internecie przez kolekcjonerów. Poza tym na całej ścianie namalowany był obraz przez sanockiego malarza Naczasa.

Mała salka często była rezerwowana, tam zwykle przyjmowano ważnych gości i przy obficie zastawionym stole



▲ Srebrna Patelnia

odbywały się narady i zapadały decyzje później realizowane z pożytkiem dla miasta.

W związku z dużym popytem na usługi gastronomiczne spółdzielnia wybudowała restaurację

„Podzamcze”, „Koliba”, „Zajazd pod Gruszką” i otworzyła bar mleczny. Dla smakoszy piwa i niewyrafinowanego jada była jeszcze w Lesku restauracja „Bieszczadzka”.

W latach 90. w okresie przemian w całym kraju zlikwidowano wiele zakładów pracy, wzrosło bezrobocie, wycieczki nie były już tak częste jak kiedyś, drastycznie zmalało zapotrzebowanie na usługi gastronomiczne. Zabrakło konsumentów, restauracje świeciły pustkami, przynosiły straty, nie zarabiały na utrzymanie. Spółdzielnia musiała spłacać kredyty i wyprzedawała obiekty nieprzynoszące zysków. W Lesku powstawały mniejsze lub większe restauracje, które często zmieniały nazwę i właścicieli, do tej pory nie ma już takiej restauracji jak Restauracja „Turystyczna”, którą z sentymentem wspominają dawni bywalcy.



DZIEŃ KOBIECI

# Dzień Kobiet w BDK

► TEKST: RED. NACZ.  
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

4 marca 2023 r. w Bieszczadzkim Domu Kultury w Lesku miało miejsce Bieszczadzkie Forum Kobiet. Wydarzenie tego typu odbyło się w Lesku po raz pierwszy.

Była to wyjątkowa celebrowanie Dnia Kobiet: rozmowy w kobiecym gronie z zaproszonymi gościami, klimatyczny koncert Angeli Gaber&Tomasza Dybały, a do tego słodki poczęstunek przy kawie i herbacie.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez BDK i PIMBP w Lesku. Na zaproszenie na święto kobiet do Leska przyjechały Krystyna Stachowska – zastępca prezydenta miasta Rzeszowa, Marzena Sztuka – aktorka teatralna i filmowa, Monika Patrycja Patkowska – założycielka strony Zakątek Szeptuchy.

Spotkania z wszystkimi paniami prowadziła Grażyna Kaznowska.

Krystyna Stachowska opowiadała o swojej drodze do objęcia urzędu zastępcy prezydenta miasta Rzeszowa. Podkreślała, jak ważna jest wiara w siebie i docenianie drobnych sukcesów w zwykłej codzienności.

Marzena Sztuka wspominała czasy swojej młodości i kolejne próby dostania się do szkoły aktorskiej. Wytrwałość, konsekwencja i wiara w marzenia – takie rady kierowała do publiczności. Po rozmowie, aktorka chętnie pozowała do zdjęć z fankami, a żartem i uśmiechem nie było końca.

Monika Patrycja Patkowska to absolwentka Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu, jak



sama o sobie mówiła podczas spotkania, jest przykładem osoby, która rzuciła wszystko i wyjechała w Bieszczady. Opuściła wielkie miasto i na połoninach odnalazła wewnętrzny spokój. Swoją dobrą energią dzieli się z innymi kobietami podczas sesji i wykładów.

Przewodnicząca Podkarpackiej Rady Programowej Kobiet Patricia Mitro

przedstawiła zgromadzonym paniom cele i zadania realizowane przez radę oraz zasady funkcjonowania rady. Zachęcała mieszkanki Gminy Lesko do utworzenia oddziału w naszym mieście.

– Wspólnymi siłami możemy zdziałać wszystko. Wspierać się, pomagać sobie i realizować razem małe

pomysły i duże projekty – mówiła Przewodnicząca.

Na zakończenie zaśpiewała sanoczek wokalistka Angela Gaber w duecie z muzykiem Tomaszem Dybałą. Swoim pięknym śpiewem snuła opowieść o miłości, tęsknocie, wierze i nadziei. Folkowe i etniczne nuty przynosiły słuchaczy w bieszczadzkie

połoniny, a nawet do Ukrainy i Serbii, skąd artystka czerpie swoje muzyczne inspiracje.

Burmistrz Adam Snarski złożył życzenia zdrowia, pomyślności i realizacji planów wszystkim paniom.

W kularach jednoznacznie stwierdzono, że za rok powinno odbyć się kolejne Bieszczadzkie Forum Kobiet.

INFORMACJE

## Bezpłatne badania mammograficzne dla Pań w wieku 50–69 lat

► TEKST: GRUPA LUXMED

**LUX MED Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne dla Pań w wieku 50–69 lat finansowane przez NFZ w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi.**

Badania można wykonać w dowolnej lokalizacji, niezależnie od miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego.

Zadbajmy o zdrowie na wiosnę. Dla siebie, dla bliskich. Zróbmy profilaktyczną mammografię.

W ramach programu NFZ do badania uprawnione są Panie od 50 do 69 lat, ubezpieczone, które spełniają jeden z dwóch warunków:  
► nie miały wykonanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy  
► lub są w grupie ryzyka (rak piersi w rodzinie u matki, siostry

lub córki lub mutacje w obrębie genów BRCA1 lub/i BRCA2) i w roku poprzedzającym otrzymały w ramach realizacji programu pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte Panie, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi.

**5.04**

Zapraszamy do Leska do mobilnej pracowni mammograficznej LUX MED: 5 kwietnia od 10.00 do 16.00 przy Urzędzie Miasta i Gminy, ul. Parkowa 1



Zachęcamy do regularnych badań i dbania o swoje zdrowie. Mammografia jest najbardziej skutecznym i specyficznym badaniem w zwalczaniu raka piersi. Pozwala na wykrycie zmian, których nie można zaobserwować podczas

samokontroli piersi, a wcześniej wykryty nowotwór umożliwia natychmiastowe, skuteczne leczenie oraz daje niemal 100% gwarancję powrotu do zdrowia.

W przypadku wykrycia nieprawidłowości udział w programie

zapewnia szybką ścieżkę diagnostyki i leczenia. Dzięki stałemu monitoringowi usprawniamy kontakt z placówkami prowadzącymi dalszą diagnostykę i przyspieszamy ewentualne konieczne leczenie.

Rejestracja pod nr tel. 58 666 24 44, 22 338 19 60 lub poprzez formularz [www.mammo.pl/formularz](http://www.mammo.pl/formularz). W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym prosimy przygotować dowód osobisty.

Na badanie należy zabrać ze sobą zdjęcia lub płyty CD z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED. Podczas badania obowiązuje maseczka ochronna, należy przyjść w czasie wyznaczonym podczas rejestracji.

Więcej informacji na temat mammografii i Programu Profilaktyki Raka Piersi znajdziecie Państwo na stronie [www.mammo.pl](http://www.mammo.pl)



## SPORT

# I Turniej Dzieci i Młodzieży Karate Kyokushin w Lesku

► TEKST: ROBERT DYMEK  
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

18 lutego 2023 r. w hali sportowej przy ulicy Mickiewicza odbył się I Turniej Dzieci i Młodzieży Karate Kyokushin o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Lesko zorganizowany przez Leski Klub Kyokushin Karate prowadzony przez Sensei Roberta Dymek.

Główna idea, która przyświecała organizacji turnieju, to rozwój dzieci i młodzieży, wychowanie w sportowym duchu walki oraz krzewienie zasad fair play.

Zależało nam bardzo by umożliwić start najmłodszym trenującym w naszym klubie. Walka czterolatków rozpoczęła turniej. Było to najmłodszych sportowców emocjonalne przeżycie.

Do rywalizacji stanęło ponad 120 zawodników z 5 klubów: Kyokushin Karate Lesko, Karate Kyokushin Przemyśl, Klub Karate Kyokushin Tarnów-Jodłowa, Hammer Kyokushin DOJO Przemyśl oraz Byakko Dydnia. W sumie odbyły się 103 walki pełne emocji w aż 20 kategoriach wagowych i wiekowych.



W klasyfikacji drużynowej leski klub uplasował się na pierwszym miejscu. Sędzią głównym zawodów był Sensei Robert Gaweł 3 dan.

Najwyższy poziom zarówno organizacyjnym, jak i sportowy podkreśliły rangę zawodów.

Dziękujemy za wsparcie Urzędowi Miasta i Gminy Lesko, Ośrodkowi Szkolenia Kierowców Jan Rębiasz i Nadleśnictwu Lesko.

Dziękujemy także, a może przede wszystkim, rodzicom, którzy zaangażowali się w organizację turnieju i kibicowali nie tylko swoim, ale wszystkim dzieciom i młodzieży.

Do zobaczenia na kolejnej edycji turnieju.

Osu!



## EKOLOGIA

► TEKST I ZDJĘCIA:  
SZTAB „PANKO NAD SANEM”

**W tym roku odbywa się 5 edycja ogólnopolskiej akcji sprzątania rzek.**

Początki akcji Operacja Czysta Rzeka sięgają 2018 r., kiedy w redakcji magazynu „Kraina Bugu” narodził się pomysł sprzątania rzeki Bug oraz jej dopływów. Dzięki zaufaniu i wsparciu pierwszych partnerów udało się nam rozpocząć pierwszą edycję, której efekty szybko przerosły oczekiwania. W ciągu kilku dni okazało się, że potrzeba oddolnych działań na rzecz środowiska naturalnego występuje też w wielu innych miejscach. Jednodniowa inicjatywa nad Bugiem błyskawicznie rozwinęła się do kilkutygodniowej akcji ogólnopolskiej, w którą zaangażowały się osoby publiczne oraz lokalni liderzy. Do tej pory odbyły się cztery edycje akcji Operacja Czysta Rzeka. Już przy pierwszej z nich w 2019 r. dołączyło do nas około 3000 wolontariuszy zorganizowanych w ponad 80 sztabach lokalnych, w wieku od 10 miesięcy do 83 lat. Sprzątnęliśmy ponad 55 ton śmieci. Mimo trudności pandemicznych w 2021 r. zebrało się 250



sztabów w całej Polsce, w których zaangażowało się niemal 5000 wolontariuszy. Usunęliśmy z polskich rzek, lasów i miejscowości ponad 205 ton śmieci”. Tak o początkach akcji piszą organizatorzy wydarzenia.

Fundacja imienia Mariana Pankowskiego pierwszy raz koordynuje sztab „Panko nad Sanem” na terenie powiatu leskiego i sanockiego. Jest to młoda fundacja istniejąca od 4 stycznia 2023 r. Patron fundacji, Marian Pankowski, od zawsze był zielony w sercu, dlatego teraz działamy także na rzecz ochrony tego co najcenniejsze, naszej rzeki i przyrody. Wydarzenia



rozpoczynają się już w marcu, na terenie Leska będą odbywały się w drugiej połowie kwietnia 2023 r.

## Plan wydarzeń:

### PIĄTEK 24 MARCA – SZKOŁY DLA SANU

Akcja dla szkół – w tej akcji uczestniczyć będą szkoły z Sanoka. Planujemy oczyszczenie okolic sanockich stawów, tras spacerowych od Lisznej po Międzybrodzie oraz lokalnych okolic szkół

i przedszkoli, potok Płowiecki wpadający do Sanu, place zabaw.

### SOBOTA 25 MARCA – MIESZKAŃCY SANOKA I ZAŁUŻA DLA SANU

Mieszkańcy miasta i gminy Sanok będą wspólnie oczyszczać teren nabrzeżny prawego brzegu Sanu od mostu Olchowickiego po Międzybrodzie oraz w Załużu również w części prawobrzeżnej rzeki, a z rzeki będą nas wspierać morsujące tego dnia Bieszczadzkie Morsy.

### NIEDZIELA 26 MARCA – MIESZKAŃCY SANOKA DLA SANU

W niedzielę będziemy sprzątać na terenie Sanoka lewy brzeg rzeki od mostu Olchowickiego po Trepczę.

### PIĄTEK 21 KWIETNIA – ZAGÓRZ, DOLINA OSŁAWY I SANU

Spotykamy się nad Osławą o godz. 10.00 wraz ze szkołami i przedszkolami z Zagórza.

### SOBOTA 22 KWIETNIA 2023 – LESKO ORAZ KAJAKARZE DLA SANU

Uczymy dzień Ziemi przypadający 22 kwietnia, najpiękniej jak można,

dbając o naszą rodzimą rzekę San! Razem z Fundacją Kajakową Tołhaj GDK spłyniemy ze Zwierzynia do Leska i będziemy oczyszczać ten odcinek rzeki.

### NIEDZIELA 23 KWIETNIA 2023 – KAJAKARZE DLA SANU

Kontynuujemy sprzątanie Sanu pokonując kolejny odcinek Lesko – Sanok.

W organizacji spływu swoją flotą kajakową i zespołem będzie nas wspierać Fundacja Kajakowa Tołhaj-GDK.

Ważne, aby każda chętna osoba do udziału w akcji wpisała się na stronie internetowej [www.system.operacjarzeka.pl](http://www.system.operacjarzeka.pl). Dzięki temu będziemy mogli zapewnić rękawiczki, worek oraz koszulkę lub posadzone drzewo dla każdego uczestnika!



SPORT

# Sanovia Lesko 1923–2023 100 Lat! Piękny jubileusz

► TEKST: RED. NACZ.  
ZDJĘCIA: ARCHIWUM RYSZARDA  
GRZYBA. OPRAC. GRAFICZNE  
- MACIEJ PAŁKA

**SANOVIA LESKO to jeden z najstarszych klubów sportowych w Polsce. Działa już 100 lat.**

Dzisiaj prezentujemy kolejne fotografie SANOVII Lesko. Tym razem z lat 60. Działo się dużo w latach 60. i 70. w piłce nożnej na świecie, ale i w Polsce. To czasy debiutu Kazimierza Deyny – reprezentanta Polski w latach 1968-1978 i kapitana drużyny narodowej w latach 1973-1978, króla strzelców Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r. Z pewnością jego debiut i kariera były inspiracją dla naszych leskich piłkarzy.

Zapraszamy do obejrzenia czterech kolejnych archiwalnych zdjęć SANOVII Lesko.



▲ Henryk Starakiewicz



▲ Od lewej: Edward Bromowicz, Andrzej Gużkowski, gospodarz Władysław Brynkiewicz, Henryk Starakiewicz, Jan Domagalski.



▲ Od lewej: Franciszek Adamiak, Zygmunt Mikanik, Edward Bromowicz, Bolesław Różycki



▲ Od lewej: Ksawery Ogonowski, Henryk Giżycki, Adam Nowakowski, Stanisław Habliński, Edward Bromowicz, Jan Podlipski, Edward Duda, Stanisław Starakiewicz, Eugeniusz Hentosz, Andrzej Lochman, Andrzej Pleśniar.

SPORT

## Drogie hobby

► TEKST: W IMIENIU  
WĘDKARZY SENIORÓW:  
STANISŁAW MATUSZEWSKI,  
SEWER FARENHOLC

**Wielu z nas seniorów ma umiłowane hobby – wędkarstwo. Przez lata byliśmy zwalniani od opłacania całej składki. Początkowo płaciliśmy 50%, stopniowo podnoszono opłaty o kilkanaście złotych.**

Pod koniec 2022 r. dowiedzieliśmy się, że od początku 2023 r. składka ulgowa zostaje zniesiona i musimy płacić całość po dodatkowej podwyżce o prawie 120 zł, czyli w sumie 460 zł.

Decyzją swoją Zarząd PZW umożliwił, wręcz pozbawił emerytów uprawiania ulubionego sportu. Media informują, iż wiele zarządów okręgowych w Polsce nie podniosło tak drastycznie opłat, podwyżki są minimalne, a przede wszystkim nie zabrano ulg dla. Skąd tak gigantyczne opłaty w naszym regionie?

Wbrew pozorom, uprawianie wędkarstwa nie jest tanie. Dojazd do Jeziora Solińskiego to wydatek około 50 zł, do tego przynęty i sprzęt.

Czy nie byłoby o wiele prościej, gdyby skarbnik przy inkasowaniu opłat ocenił: „Jeżeli senior emeryt jeździ na ryby bardzo często, wykorzystuje cały rejestr – płaci pełną składkę, a ci którzy jeżdżą rzadko – 30%”?

Jezioro Myczkowieckie około 5 lat temu było podzielone na połowę. Od miejscowości Myczkowce można było łowić na żywe przynęty (na robaki i żywca). Druga

połowa do Soliny była objęta zakazem, można było tam łowić wyłącznie na spinning i muchę. Swoją decyzję Zarząd Okręgowy w Krośnie tłumaczy tym, że wędkarze wyłapują pstrągi potokowe. Jednak kontrola wędkujących z brzegu jest łatwa, obok jeziora biegnie szosa i można weryfikować wędkarzy i nakładać mandaty łamiącym regulamin.

My seniorzy nie mamy już kondycji, aby chodzić i machać przysłowiowym kijem. Wolimy siedzieć i patrzeć na spławik.

Jak obecnie przedstawia się sytuacja na Jeziorze Myczkowieckim? Panowie z Okręgu PZW w Krośnie założyli hodowlę pstrąga tęczowego. Ale ryba ta jest gatunkiem inwazyjnym i szkodliwym dla rodzinnej hydrofauny, pożera ikry pstrąga potokowego i innych gatunków ryb. Jezioro Myczkowieckie nie jest zbiornikiem zamkniętym, pstrąg tęczowy rozprzestrzenił się po Sanie i we wszystkich akwenach. Co na to Wody Polskie?

Obecnie po jeziorze pływa w dni wolne od pracy około 30 łodek. Kto skontroluje tych wędkarzy, czy nie łowią pstrąga potokowego i innych gatunków ryb czy ryb niewymiarowych?

Naszym zdaniem lepiej byłoby, gdybyśmy byli panami swoich małych ojczyzn. Byłoby taniej dla nas wędkarzy, a także dla myśliwych. Przecież żyjąc na tym terenie wiemy najlepiej, co ulepszyć, co zmienić, aby w rzekach było więcej ryb, a w lasach pełno zwierzyny.

Ale to śpiewka przyszłości. Na razie postulujemy o zmianę decyzji w sprawie składek oraz przywrócenia przepisów sprzed pięciu lat odnośnie do Jeziora Myczkowieckiego.

REKLAMY

**Delikatesy Piotruś Pan LESKO**  
ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

**ZAPRASZAMY:**  
poniedziałek-sobota  
6:00-21:30  
niedziela handlowa  
8:00-20:00  
[www.piotruspan.pl](http://www.piotruspan.pl)

**HOTEL RESTAURACJA**  
ul. Piłsudskiego 37  
38-600 Lesko  
tel. (0-13) 489-66-80  
[www.szale.eu](http://www.szale.eu)

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunię, bankiety, imprezy okolicznościowe.

Pracownicy: Ciekierka "Szale" Lesko Spółka Joanna Halina, Andrzej, Maria, Romuald Szale ul. Przemysłowa 2, 38-600 Lesko



WYDARZENIA KULTURALNE KWIECIEŃ 2023



**KWIECIEŃ 2023**  
**WYDARZENIA**  
**KULTURALNE**  
W BIESZCZADZKIM DOMU KULTURY



BIESZCZADZKI DOM KULTURY

**1** kwietnia  
**IV LESKI JARMARK WIELKANOCNY**  
GODZ. 9:00-15:00, RYNEK

**2,3** kwietnia  
**MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ**  
GRUPA RUCHU APOSTOLSTWA MŁODZIEŻY  
W LESKU ORAZ UCZNIOWIE LESKICH  
SZKÓŁ  
GODZ. 15:00, 19:00, SALA  
WIDOWISKOWO – KINOWA BDK

**5** kwietnia  
**KONCERT PESACH - TADEUSZ CIEŚLAK**  
GODZ. 17:00, BIESZCZADZKA  
GALERIA SZTUKI SYNAGOGA

**13** kwietnia  
**WERNISAŻ WYSTAWY "ŚLADY  
CODZIENNOŚCI" JULII LATUSEK**  
GODZ. 17:00, GALERIA BDK

**19** kwietnia  
**AKCJA ŻONKILE**  
GODZ. 10:00 – 16:00  
SALA WIDOWISKOWO – KINOWA,  
SALA KAMERALNA BDK

**19** kwietnia  
**KONCERT MICHAŁ WÓJCIAK & PA LUA**  
JEDEN WIECZÓR, DWA KONCERTY  
GODZ. 18:00  
SALA WIDOWISKOWO – KINOWA BDK

**25** kwietnia  
**PRZEGLĄD TEATRALNY  
„KURTYNA WYOBRAŹNI”**  
GODZ. 10:00  
SALA WIDOWISKOWO – KINOWA BDK

**27** kwietnia  
**X KONKURS TAŃCA „WŁASNE  
TWÓRCZOŚCI” BIESZCZADZKICH  
ŻABEK**  
GODZ. 16:30  
SALA WIDOWISKOWO – KINOWA BDK

**29** kwietnia  
**OTWARCIE WYSTAWY  
„BIESZCZADZKIE ZADUMANIA”**  
BIESZCZADZKA GALERIA SZTUKI  
SYNAGOGA

**REPERTUAR KINA KWIECIEŃ**



**ANT MAN I OSA:  
KWANTOMANIA. 3D NAPISY**  
01.04.2023 godz. 15:00  
01.04.2023 godz. 18:00

**OSKAROWY WEEKEND**



**DUCHY INISHERIN**  
14.04.2023 godz. 18:00



**SZKOŁA MAGICZNYCH  
ZWIERZĄT**  
15.04.2023 godz. 15:00  
16.04.2023 godz. 15:00



**IO**  
15.04.2023 godz. 18:00



**WSZYSTKO WSZĘDZIE NARAZ**  
16.04.2023 godz. 18:00



**JOHN WICK 4**  
21.04.2023 godz. 18:00  
22.04.2023 godz. 18:00  
23.04.2023 godz. 18:00



**SZCZĘŚCIE MIKOŁAJKA**  
22.04.2023 godz. 15:00  
23.04.2023 godz. 15:00



**WYRWA**  
28.04.2023 godz. 18:00  
29.04.2023 godz. 18:00  
30.04.2023 godz. 18:00



**BIURO DETEKTYWISTYCZNE  
LASSEGO I MAI.  
TAJEMNICA SKORPIONA**  
29.04.2023 godz. 15:00  
30.04.2023 godz. 15:00

**BILETY DOSTĘPNE NA:**

[www.bdk.systembiletowy.pl](http://www.bdk.systembiletowy.pl)

lub w **KASIE BILETOWEJ**  
godzinę przed każdym  
seansem

**KINO BDK**

**ZAJĘCIA STAŁE  
W BIESZCZADZKIM  
DOMU KULTURY:**



BIESZCZADZKI DOM KULTURY

NAZWA ZAJĘĆ	ZGŁOSZENIA	DNI ZAJĘĆ
BIESZCZADZKIE ŻABKI	609 713 780	WTOREK CZWARTEK
WOKALNO -INSTRUMENTALNE	603 475 005	PONIEDZIAŁEK ŚRODA
INSTRUMENTALNE	695 421 663	WTOREK
JOGA	503 741 333	PONIEDZIAŁEK
ZUMBA	691 444 284	PONIEDZIAŁEK
ZUMBA DLA DZIECI	691 629 711	ŚRODA
PLASTYCZNE	789 056 282	ŚRODA, CZWARTEK, PIĄTEK
SZACHY	607 064 892	CZWARTEK

REKLAMA

**MIESZALNIA TYNKÓW I FARB**

**POLTYNK**  
SYSTEMY OCIEPLEŃ



38-604 HOCZEW 46 | tel. 727 241 889, 733 299 242 | poltynk@interia.pl

TYNKI - FARBY - GRUNTY - KLEJE - STYROPIAN